CENA PODWÓJNEGO NUMERU

1 zł.

Nr 8-9

LOT

OBRONA PRZECIWLOTNICZO-GAZOWA

DWUTYGODNIK

12 maja 1935 r.

ROK WYD. XIII.

POLSKI











XII TYDZIEŃ L. O. P. P.

Tradycyjnym obyczajem i w roku bieżącym L. O. P. P. obchodzi swe święto, w postaci „Tygodnia Propagandy", na terenie całej Polski.

Tydzień propagandy! — Tydzień, w czasie którego wszystkie Koła, Obwody i Okręgi L. O. P. P. z Zarządem Głównym na czele, będą się starać, ze wzmożoną akcją, przyciągnąć do swych szeregów jaknajwiększą liczbę nowych członków, — nowe siły i środki na cele obronne kraju i bezpieczeństwo jego ludności.

Niedoceniamy jeszcze znaczenia propagandy i jej wpływu na szerokie rzesze społeczeństwa. Spójrzmy na akcję, jaką w tym kierunku prowadzą nasi sąsiedzi. Propaganda święci pełne tryumfy w Niemczech i Rosji, montowana olbrzymim nakładem sił i środków, wprzęgając do swego rydwanu pracy, co najtęższe mózgi ze świata naukowego, literackiego, artystycznego i t. d.

U dzisiejszych włodarzy Niemiec, propaganda znalazła pełne zrozumienie, dowodem czego stworzenie Ministerstwa Propagandy z ministrem Goebelsem na czele, najbliższym współpracownikiem Hitlera.

Tak u jednego, jak i u drugiego sąsiada wszystkie sprawy o znaczeniu państwowem, narodowem, społecznem i t. d. dostają się do wiadomości ogółu przez propagandę, gdzie znajdują odpowiednie urobienie i oświetlenie. Wielomiljonowe rzesze obywateli wychowuje się, przekonywuje i zjednywa dla takich, czy innych celów, drogą rozumnej i na wielką skalę prowadzonej propagandy.

Prasa, wydawnictwa, radjo, literatura, sztuka, obchody, masowe wiece, wystawy, — słowo żywe i drukowane, — wszystko co może oddziałać na umysł, uczucia i wyobraźnię człowieka, używa się, aby osiągnąć zamierzone cele. Drogą propagandy osiągnięto olbrzymie rezultaty nietylko we własnym kraju, ale i daleko poza jego granicami.

L. O. P. P. niestać na taki wysiłek propagandowy, tem niemniej docenia ona całkowicie jej znaczenie, poświęcając na ten cel odpowiednie sumy i środki. Szczupłość sum przeznaczonych na propagandę musi zastąpić dobra wola, wysiłek, ofiarność i pomysłowość członków organizacji, którym powierzono tę pracę w ciągu Tygodnia L. O. P. P.

Niezapominajmy, że mamy już 1.500.000 członków, że w ciągu dwóch lat L. O. P. P. prawie, że podwoiła ilość swych członków, ale niemniej i o tem musimy pamiętać, że jak na kraj, liczący około 33 miljonów mieszkańców, powinniśmy ich mieć znacznie więcej. Jest rzeczą niewątpliwie pewną, że żadna organizacja społeczna w Polsce nie może się pochwalić cyfrą półtora miljonów członków. Cyfra istotnie imponująca, ale niezaspakajająca jeszcze, mimo tego, potrzeb kraju w obronie przeciwlotniczo - gazowej.

Jednym z głównych zadań L. O. P. P. to popieranie lotnictwa polskiego i przygotowanie ludności do obrony przeciwlotniczo - gazowej na wypadek przyszłej wojny. Obecna cyfra członków L. O. P. P. wynosi około 4,5% ogółu ludności. Czyżby zatem, raptem cztery i pół procent obywateli było uświadomionych o znaczeniu rozwoju lotnictwa dla państwa, jakoteż o wartości przygotowań obrony p. lotn. i p. gaz. dla bezpieczeństwa ludności? Czy też jest to może tylko wynikiem pewnej opieszałości ze strony obywateli.

Przypuśćmy raczej, że ten ostatni czynnik jest regulatorem liczby członków L. O. P. P., dlatego Tydzień Propagandy powinien obudzić drzemiących i opieszałych, w ich własnym interesie, aby kiedyś nie było zapóźno.

Niebezpieczeństwo lotnicze zagraża ludności całej Polski w 100%, a zatem do obrony musi się przygotować nie 4,5% zagrożonych, ale pełne 100%.

To jest jasne i zrozumiałe, ale mimo tego, musimy to stale i głośno przypominać naszym współobywatelom. Tydzień Propagandy L. O. P. P. ma tu wdzięczne pole do popisu.

A. W.

WALNE ZGROMADZENIE L. O. P. P.



W dniu 27 kwietnia 1935 r. w sali Okręgu L. O. P. P. m. st. Warszawy.

Walne Zgromadzenie L. O. P. P.

Dnia 27 kwietnia w sali Okręgu LOPP m. st. Warszawy odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie LOPP, na które przybyli delegaci wszystkich Okręgów Wojewódzkich L. O. P. P.

Obrady zagaił Prezes Zarządu Głównego L. O. P. P. gen. dyw. inż. Leon Berbecki, poczem nastąpiły wybory prezydjum Zgromadzenia. Przy stole prezydjalnym zasiedli: jako przewodniczący wicewojewoda Fr. Godlewski, jako asesorowie: radca St. Floryanowicz, p. B. Frydrychowicz, mjr. St. Skarżyński, dr. J. Zagórowski.

Ponadto w Zgromadzeniu wzięli udział: pp. Wiceminister komunikacji inż. A. Bobkowski, Prezes Rady Głównej LOPP b. minister A. Kühn, gen. bryg. J. Narbut-Łuczyński, wicewojewoda M. Starzyński, wicewojewoda A. Kaczmarczyk, płk. dypl. E. Chilarski, prok. dr. J. Markowski oraz przedstawiciele p. ministra spraw wewnętrznych i wojskowych w osobach mjr. Wyszyński, płk. dypl. Pyszora i inni.

Jak wynika ze sprawozdania rocznego, które w imieniu Zarządu Głównego L. O. P. P. złożył Prezes gen. dyw. inż. Leon Berbecki, rok 1934 zaznaczył się w rozwoju organizacyjnym L. O. P. P. dalszym bardzo znacznym krokiem naprzód. Ilość członków w ciągu roku ubiegłego wzrosła o 218.363, osiągając w dniu 31. XII. 34 r. cyfrę 1.250.685 członków. W chwili obecnej cyfra ta uległa już dalszemu znacznemu przyrostowi i waha się około 1.500.000. Również podkreślić należy wybitny wzrost wpływów w roku sprawozdawczym, który LOPP zawdzięcza nietylko rozwojowi organizacyjnemu, lecz również poparciu władz państwowych i wojskowych w szeregu udanych imprez dochodowych z utworzeniem referatu skupu nieużytków na czele, do czego w szczególności dopomogły swem poparciem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Poczt i Telegrafów i Zarząd m. st. Warszawy.

Ponadto podkreślić należy, że jak wynika ze sprawozdania wszystkie Okręgi Wojewódzkie wykonały swe budżety w wysokości od 100—270% w stosunku do sum preliminowanych.

Po wyczerpującej dyskusji Walne Zgromadzenie uchwaliło przez aklamację absolutorjum dla Zarządu Głównego, wyrażając podziękowanie na ręce Prezesa Zarządu Głównego L. O. P. P. gen. dyw. inż. Leona Berbeckiego za celową i programową gospodarkę, która przyczyniła się do stałego rozwoju L. O. P. P. oraz zwiększenia obronnej siły Państwa.

Następnie Walne Zgromadzenie zatwierdziło program prac, budżet L. O. P. P. na rok 1935 oraz prowizorjum budżetowe na I kwartał 1936 r.

Rozpatrzono szereg wniosków Rady Głównej, Zarządu Głównego i Okręgu, uchwalając m. in. powiększyć kontyngent roczny nadawanych Odznak Honorowych LOPP. Obecnie na każdy Okręg Wojewódzki przypada 2 odznaki złote, 4 — srebrne i 12 — bronzowych, na każdy Okręg Kolejowy — 1 złota, 2 — srebrne i 6 — bronzowych, wreszcie Radzie Głównej, Kapitule Odznaczeń i Zarządowi Głównemu przysługuje prawo przedstawienia kandydatów do 20 odznak złotych, 15 — srebrnych i 10 — bronzowych.

W uzupełniających wyborach do Rady Głównej wybrani zostali ponownie wszyscy wylosowani jej członkowie. Do Zarządu Głównego wybrano mjr. pil. St. Skarżyńskiego i na zastępcę podinspektora Z. Skarżyńskiego. Komisja Rewizyjna wybrana została w niezmienionym składzie z roku ubiegłego.

Wreszcie przez aklamację postanowiono wysłać depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego, Wysokiego Protektora L.O.P.P. oraz do Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Członka Honorowego L. O. P. P., poczem przewodniczący p. wicewojewoda Godlewski zamknął posiedzenie.

ZARZĄD GŁÓWNY L. O. P. P.

ukonstytuowany na posiedzeniu dnia 7 maja 1935 r.

CZŁONKOWIE Z WYBORU:

PREZES:

Gen. dyw. inż. Leon Berbecki, Inspektor Armji,

V.-PREZESI:

Inż. Kazimierz Moniuszko, Naczelny Dyrektor Zakładów chem. „Grodzisk“,
Ppłk. pil. Augustyn Domes,
Mjr. Inż. Władysław Wojciechowski, Szef Wydz. Chem. M. S. Wojsk.,

SEKRETARZ GENERALNY:

Mjr. pil. Adam Wojtyga,

SKARBNIK:

Insp. Adam Nowodworski, Naczelnik Wydz. Komendy Gł. Pol. Państw.,

CZŁONKOWIE:

Alfred Biłyk, Adwokat,
Inż. Aleksy Dawidowski, Dyr. Administr. Fabryki Karabinów,
Mjr. dypl. pil. Franciszek Haberek,
Szymon Jaroszewski, Inspektor Naczelny Głównego Związku Straży Pożarnych,
Inż. Stanisław Krasuski, Dyrektor Miejskiej Szkoły Rzemieślniczej im. Konarskiego,
Konrad Patek, Dyrektor Gabinetu Ministra Przemysłu i Handlu,
Jan Rudowski, Poseł na Sejm,
Mjr. pil. Stanisław Skarżyński,
Leopold Tomaszkiewicz, Poseł na Sejm,
Zofja Wróblewska, Prezeska Komitetu Ścisłego Kół Kobiec. LOPP.

CZŁONKOWIE Z URZĘDU:

PRZEDSTAWICIELE OKRĘGÓW WOJEWÓDZKICH:

Inspektor Czesław Grabowski, Komendant Wojew. Pol. Państw.,
Prezes Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P.
Wojewoda Śląski Dr. Michał Grażyński, Prezes Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P.,
Inż. Mieczysław Dębski, Dyrektor Dep. Najw. Izby Kontr. Państwa, Prezes Okręgu L. O. P. P. m. st. Warszawy.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW:

Dr. Jan Fryling, Naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Zagr.,
Dr. Henryk Gnoiński, Profesor Uniwersytetu,
Dr. Józef Landau, Dyrektor Tow. Akc. „Strem“,
Jerzy Lubodziecki, Radca Ministerstwa Spraw Wewn.,
Podinspektor Zdzisław Skarżyński, Kierownik Samodzielnego Referatu Wojskowego Komendy Głównej Policji Państwowej,
Inż. Halina Starczewska.

Co-gdzie-i kiedy?

Maj — prof. Piccard w Polsce. — Rekord kpt. Burzyńskiego. — Puhar płk. Wańkowicza. — Bezmiechowa - Uścianowa - Bezmiechowa. — Szybowisko strzeleckie. — Szkoła w Bodzowie. — Prasa, Janta-Połczyński, Goście z Estonji. — Targi i zlot w Poznaniu. — Coś dla Modelarzy. — „Guidonia". — Lotnisko Watykańskie. — W świecie.

Jeśliby kto zechciał zapytać, czem mi się wydaje obchód „święta" 1-go maja, osobiście zaryzykowałbym odpowiedź mniej więcej taką: Pierwszomajowe uroczystości są u naszych sąsiadów pokazem militarnej potęgi, a u nas demonstracją słabych jednostek, skierowaną przeciw wszelkiej sile. — Przeciw mocy własnego Państwa i przeciw własnemu bezpieczeństwu przedewszystkiem.

Przykłady: w Moskwie w dniu święta Komuny nad 600 czołgami przedefilowało 800 samolotów bojowych. Nad Berlinem tegoż dnia huczały silniki samolotów, których pseudonimy „sportowy" i „komunikacyjny" zastąpiono właściwemi imionami: „myśliwski"... „bojowy"... „niszczycielski"...

Na szczęście 1 maj przemija, a po nim nieodwołalnie następuje 3 Maj. W niespełna 10 dni potem mamy Tydzień LOPP. Tu już cała Polska bez różnicy przekonań udowadnia, że nie zamierza i nie widzi dobrej racji, dla którejby miała podczas wojny pozwolić wytruć się, wybombardować, lub spalić termicznemi wynalazkami.

To, że jedynie przygotowanym do obrony nic nie grozi, wiedzą wszyscy.

Zresztą, nie o zorganizowanem w LOPP społeczeństwie mam tu napisać. O działalności Ligi mówi cały ten numer. Tu w paru zdaniach chcę powiedzieć, co się dzieje w świecie lotniczym.

Więc, przedewszystkiem w chwili, gdy numer idzie na maszynę, bawi w Warszawie prof. Piccard w towarzystwie znanego aeronauty szwajcarskiego red. Tildenkampa. Szczegóły pobytu w Polsce pierwszego zdobywcy stratosfery podamy w następnym numerze, dziś nadmienię tylko, że prof. Piccard wygłasza szereg odczytów i przemówień.

W dniu 8 maja po audjencji u Pana Prezydenta R. P., odwiedził Prezesa Zarządu Głównego LOPP, Szefa Departamentu Aeronautyki M. S. Wojsk. i Prezesa Aeroklubu R. P.

Następnie mjr. inż. Mazurek pokaże Profesorowi Wojskową Wytwórnię Balonową. Tę samą Wytwórnię, z której, jak pamiętamy, wyszły balony zwycięzkie w ostatnich zawodach o puhar Gordon-Bennetta. Być może, że i swój stratostat (pojemności 40-tu balonów normalnych) zamówi prof. Piccard również w Jabłonnie. Ale — nie bawmy się we wróżbitów. Nawet o tem, że równocześnie ze sławnym aeronautą belgijskim sprobują lotu do stratosfery nasi baloniarze — zdaje się mówić jeszcze nie należy. Zato wszystko o krajowych imprezach balonowych publikować można i trzeba. Dlatego przypominam: — 26 maja z Torunia start balonów wolnych do lotu o puhar im. płk. A. Wańkowicza, nestora baloniarstwa polskiego. W tym roku staje do tych zawodów balonowa młodzież. Wykluczeni są piloci tej miary, co Hynek, Zakrzewski, Janusz, Pomaski lub Burzyński. Umieszczam tego kapitana na końcu tylko dlatego, żebym nie potrzebował komunikować dwa razy jego nazwiska P. T. Czytelnikom. Ten drugi raz w związku z wiadomością, że dokumenty, dotyczące ostatniego lotu „Torunia" na wysokość są już w Paryżu w FAI. Zapewne zostanie zatwierdzony, jako międzynarodowy dla tej kategorji balonów — rekord wysokości 9.437 mtr. w czasie 4 godzin 6 min. dotychczasowy: kpt. Grey — U. S. A. — 8.690 mtr.).

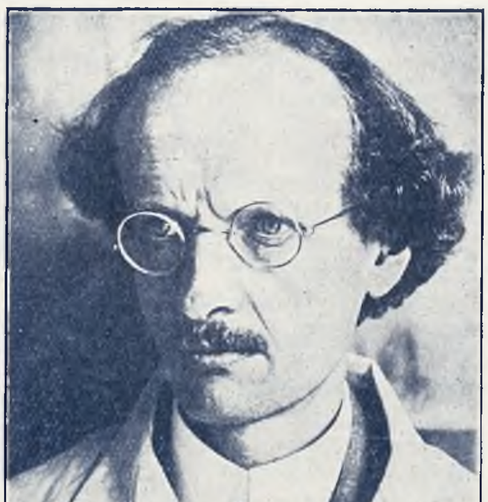
Ale — dość o baloniarzach. Pomówmy o tych, co latają bez silnika na aparatach cięższych od powietrza. Na szybowcach.

Pięknego wyczynu dokonał 4 maja na szybowcu C. D. 5 Piotr Mynarski, (znów ten Mynarski! — powie każdy, kto pamięta loty jego w roku ubiegłym). Ten sam. Instruktor w Bezmiechowej. Wykorzystując termiczne prądy powietrzne, pożeglował sobie do Uścianowej i nie lądując wrócił na macierzyste szybowisko.

Z każdym dniem umacnia się w nas pewność, że to, co w dziedzinie lotów szybowcowych zdawało się niemożliwem wczoraj, jutro będzie rzeczą już pewną. Nie dziw więc, że powstają coraz to nowe kursy szybowcowe (uruchomiono np. przed tygodniem staraniem Krakowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP pierwszy kurs szkoły Szybowcowej w Bodzowie). Coraz nowe szybowiska zaznaczamy sobie na mapie. W niedzielę, dnia 5 maja poświęcono szybowisko założone przez Związek Strzelecki w Okuniewie pod Warszawą. Wiemy o tem wszyscy z prasy codziennej.

Co do prasy, to świat lotniczy z radością konstatuje fakt, że wszystkie bez wyjątku dzienniki poświęcają z każdym dniem więcej miejsca lotnictwu i coraz prawdziwiej o niem piszą. Do przeszłości już (na szczęście) należą „barwne" opisy o jakiemś nic nie znaczącem przymusowem lądowaniu, natomiast poważne gazety nauczyły się podawać wiadomości ciekawe, rzeczowe i mające znaczenie dla rozwoju skrzydeł narodu.

Dla przykładu powiem, o czem warto było pisać i częściowo pisano o targach poznańskich. Więc o polskich pościgówkach P. 24, najszybszych na świecie, o nowym szybowcu S. G. 3 (inż Grzeszczyka), o najnowszym turystycznym RWD 13, o tem, jak rozwija się i piękne osiąga rezultaty nasz przemysł płatowcowy i silnikowy, o stopie aluminjowanym zwanym „alupolon" i o rurach molibdenowych polskiego patentu i produkcji, o sklejce (dykcie) wodoodpornej, którą eksportujemy na cały świat. (Mało kto wie np., że samoloty gen. Balbo były kryte właśnie polską skleiką — piszę na odpowiedzialność Kurjera Poznańskiego z dnia 30.IV b. r.).



1-szy zdobywca stratosfery prof. August Piccard bawi obecnie w Warszawie.

Czytając te rzeczy, a szczególnie zwiedzając osobiście Targi Poznańskie rumienić się muszą ci, co mówili: ...„czyż my, panie możemy konkurować..." za to ci, którzy ze słów wypowiedzianych przez Marszałka Polski przyswoili sobie sentencję: „Ufność we własne siły tworzy wielkie narody i mocarstwa" — nie potrzebowali się wstydzić.

Wracając do prasy muszę przypomnieć, że od dnia 2-go do 5 maja bawiła w Polsce wycieczka dziennikarzy Estońskich, którzy przybyli koleją i odlecieli do Tallina Fockerem P. L. L. „Lot".

Również chcę zakomunikować, że laureat konkursu P. L. L. „Lot" umieścił już w „Czasie" pierwszy reportaż z lotu dookoła Europy.

Gdybym, wspominając w związku z Targami w Poznaniu zapomniał o zlocie urządzonym przez Aeroklub Poznański — przeoczyłbym Papieża w Rzymie (w nawiasie: Watykan posiada też już własne lotnictwo, narazie jednak ma kłopot z lotniskiem. Samoloty muszą lądować na terytorjum Kwirynału).

Zleciało się 5 maja do Poznania sporo maszyn turystycznych. Prócz pilotów polskich przybyli również jako goście lotnicy niemieccy. Wśród nich widzieliśmy panią Osterkamp, żonę szefa ekipy niemieckiej podczas Challenge'u. — Pilotowała własny samolot.

No, jak na dziś już dość o tem, co się dzieje w kraju. Chyba, żebym potrzebował przypomnieć modelarzom: 1) że Obwód Miejski LOPP w Toruniu (adres: Piekary 37 39 I p.) organizuje dnia 19 maja obok hali balonowej Międzyszkolny Konkurs Modeli Latających, 2) żeby konstruktorzy modeli wodnosamolotów przeczytali sobie uważnie stronicę szóstą, 3) że film z dziedziny modelarstwa lotniczego ukończono.

Teraz rzut oka na zagranicę (jako, że w tym numerze nie dajemy „Ze świata").

Italja. 21 kwietnia otwarto olbrzymie lotnicze centrum doświadczalne na miejscu osuszonych błot pontyjskich. Całe miasto. Niedaleko od Littorii. Nazwano je „Guidonia" na cześć słynnego pioniera lotnictwa włoskiego, gen. Aleksandra Guidoni, który zginął próbując spadochron własnej konstrukcji.

Niemcy. Naród ofiarował w dniu urodzin Kanclerza Rzeszy eskadrę samolotów myśliwskich im. Richthofena — o typach i ilości samolotów prasa niemiecka milczy.

Z. S. S. R. trenuje swych obywateli w skokach ze spadochronami. Znakomitszych skoczków dekoruje się nawet orderami. Czy jest to wyrabianie „instynktu ptasiego", czy, być może, zaprawianie przyszłych żołnierzy do skoków na terytorjum nieprzyjaciela w celach dywersyjno - szpiegowskich? Może dzieje się to z myślą o przyszłych desantach powietrznych? Trudno przewidzieć

Francja wysila się na coraz większą szybkość w komunikacji pocztowej transoceanicznej. Ostatnio wielki wodnosamolot Santos-Dumont przybył z Buenos Aires do Paryża w rekordowym czasie 3 dni i 6 godzin. Z drugiej strony prasa lotnicza poświęca coraz więcej miejsca dostępnemu dla wszystkich lotnictwu słabosilnikowemu. „Le pou du ciel", o której niejednokrotnie pisaliśmy zdobywa sobie coraz większe uznanie.

W U. S. A. jedna z fabryk lotniczych (naturalnie bez wiedzy rządu!) wysłała na zamówienie Boliwji maszyny komunikacyjne, które przypadkowo okazały się uzbrojone.

Japonja w tym samym czasie zawarła porozumienie z rządem peruańskim i wysyła tam swoich instruktorów. Czy Stanom Zjednoczonym to bardzo przypada do gustu — niech odpowie mapa.

Od północnych granic Peru do Kanału Panamskiego nie jest znowu tak daleko.

Zresztą nie chcę nikomu narzucać myśli politycznych, ani niepolitycznych. Polityka — to nie mój fach.

7. 13.

PIERWSZA SERJA





Najpierw było uparte pragnienie, ukryte w głębi ludzkich serc, powstałe z chęci wzięcia udziału w wielkiej pracy, która się obok dokonywała. Pragnienie powszechne, ale nie mające jeszcze nazwy, nieskrystalizowane. Wyrażające się nazewnątrz westchnieniami i nieskończonemi zdaniami: „Ej, żeby tak wszyscy..."

I chociaż szary bieg życia nie pozwolił na ciągłe pielęgnowanie w sobie tlącej iskierki, to przecież ona trwała. Zapadła głęboko, przysypana codziennością, tłumiona powszedniemi troskami, odpędzana ak'ualnością. Ale trwała. W miljonach nieporozumiewających się z sobą ludzi. Jednocześnie. Pomimo kryzysu, biedy i ciężkich czasów.

Z pragnienia tego zrodziła się myśl. Słabiutka, nieutrwalona, niepodparta żadnem logicznem wyrozumowaniem, nieposiadająca realnej formy. Wyrażenie jej treści słowami nastręczałoby wówczas duże trudności. Ale kołatała się w głowach uparcie, a ponieważ zrodzona była z wielkiego pragnienia, więc posiadała cechę zdolną przezwyciężyć wszystko — żywotność.

Torowała sobie drogę i stukała do różnych głów — mądrych i mniej mądrych, przewidujących i zaślepionych, optymistów i pesymistów, entuzjastów i nałogowych malkontentów. Nie zagościła wszędzie. Na stałe utrwaliła się w mózgach niewielu ludzi.

Ale wzięta na warsztat pracy rozumowej, zaczęła bardzo szybko zastygać przybierając zdecydowane kształty, uwidaczniać się w zdaniach, krzepnąć w hasłach.

W epoce radja, telefonu, drukarskich maszyn rotacyjnych, samolotów komunikacyjnych i ekspresów rozpowszechnienie jakiejś myśli nie jest rzeczą trudną. Dziesiątki tysięcy odezw, ulotek, plakatów, setki artykułów i przemówień rozniosło po Polsce utrwaloną myśl. Natrafiła ona na podatny grunt. Przecież w miljonach ludzi tliła niezagasła iskierka pragnienia, przecież rzucane hasła były nie czem innem, jak zrealizowaniem tych niejasnych marzeń wyrażających się niedopowiedzianym „żeby tak wszyscy razem".

Ci, którzy kierowali akcją, przemyśleli ją w szczegółach. Wiedzieli, że rzucone hasła znajdą oddźwięk przedewszystkiem wśród ludzi pracy. Ta kategorja ludzi zwykła mierzyć poczynania nie według szumnych zapowiedzi, a według końcowych wyników. Hasła te musiały więc ściśle określać cel i gwarantować, że zamierzenia zostaną w stu procentach spełnione.

Podjęto pracę. Program nie zawierał wielkich czynów, dających natychmiastową emocję, a nakazywał wytrwanie w codziennej, żmudnej akcji. Wymagał pamięci i dobrej woli. Tych najtrudniejszych do osiągnięcia składników każdej, powszechnej pracy. Zgóry zakładał, że nie można opierać swych zamierzeń na chwilowym wzroście uczucia, lecz wymierzywszy dokładnie możliwości, prowadzić zamierzone dzieło przez długie miesiące i doprowadzić do końca.

Do apelu stanęły liczne zrzeszenia. Zawsze czujna i ofiarna armja, stowarzyszenie i związki urzędnicze, robotnicze, rzemieślnicy, rolnicy, wolne zawody, młodzież szkolna, zrzeszenia kobiece. Odezwały się rychło poszczególne połacie Rzeczypospolitej. Dobroduszni i ofiarni mieszkańcy Wileńszczyzny, zaprawieni w ekonomicznych walkach Pomorzanie i Poznaniacy, realni i na zimno obliczający Ślązacy, zapalni Krakowiacy, uparte Mazury, energiczni Lubliniacy, twardzi mieszkańcy ziemi kieleckiej. Zgłosił się do apelu zawsze wierny Lwów, kresowa Ziemia Wołyńska, Poleska i rolnicze Podlasie.

Wytężona i uparta wola jednoczyła te poczynania miljonowych rzesz w jedno ognisko. Kierowała w jedno łożysko drobne odruchy ofiarności. Niewidzialne nici porozumienia wiązały tysiączne ośrodki pracy, łączyły we wspólnym celu oddanych, bezimiennych pracowników.

W dniu 26 kwietnia 1935 roku Prezes Zarzadu Głównego L. O. P. P. i Komitetu Żwirki i Wigury Gen. Dyw. inż. L. Berbecki, przekazał poszczególnym fundatorom pierwszą serję samolotów szkolnych, zakupionych z drobnych składek obywateli. Otrzymały samoloty te wszystkie zrzeszenia, które uczestniczyły w ogólnej akcji zbiórkowej, a wiec: Okrąg Krakowski L. O. P. P., Lubelski Pomorski, Śląski, Kielecki, Wileński, przydzielono również samolot Związkowi Strzeleckiemu. Pozostali fundatorzy otrzymają należne im samoloty po ukończeniu przez fabrykę drugiej serji. **T. K.**



Prezes Zarz. Gł. gen. dyw. inż. L. Berbecki przy „RWD8".

REGULAMIN IV-GO KONKURSU

MODELI LATAJĄCYCH WODNOSAMOLOTÓW

ZAPOCZĄTKOWANEGO W R. 1930 PRZEZ „LOT POLSKI"
ORGANIZOWANY PRZEZ ZARZĄD GŁÓWNY L. O. P. P.
W DNIU 22.VI.35 R.

1. Zawody odbędą się w Warszawie w dn. 22.VI.35 r.

2. Udział w Konkursie mogą brać amatorzy i instruktorzy w dwóch oddzielnych grupach.

3. Do grupy instruktorów zalicza się modelarzy, którzy prowadzą wykłady modelarstwa na dowód czego posiadają zaświadczenia odnośnego Okręgu bez względu na to, czy pobierają wynagrodzenie, czy pracują honorowo.

4. Instruktorzy muszą posiadać modele własnej konstrukcji. Wszelkie kopje modeli krajowych, czy też zagranicznych nie będą do konkursu dopuszczone.

5. Każdy model powinien posiadać na widocznem miejscu 9 cm^2 powierzchni do umieszczenia stempla jury i kolejnego numeru startu.

6. Każdy z uczestników może demonstrować modele wykonane tylko przez siebie w ilości dowolnej.

7. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa w dniu 16.VI.35 r. Zgłoszenia telegraficzne są dopuszczalne, muszą być jednak potwierdzone pisemnem zgłoszeniem, przyczem stempel pocztowy tego zgłoszenia nie może nosić późniejszej daty jak 16.VI.35 r.

8. Modele dzielą się na 2 klasy:
A — kadłubowe.
B — dowolne.

Klasa A — modele kadłubowe — do tej klasy będą zaliczone modele z kadłubem względnie o kadłubie pływaku całkowicie krytym o przekroju minimalnym 2½% powierzchni skrzydeł, wyrażonym w cm^2. Stateczniki modelu muszą znajdować się poza tylną krawędzią skrzydła. Modele o jednym centralnym pływaku z gumą umieszczoną nazewnątrz będą mogły być zaliczone do kadłubowych, o ile długość gum nie będzie większa od długości pływaka (rozumie się przez to, że w wypadku, gdy model jest o 2-ch lub więcej ilości śmigieł to poszczególne gumy nie mogą przekraczać długości pływaka.

Klasa B — modele dowolne. Do tej klasy zaliczone będą modele dowolnych rozmiarów i kształtów.

9. Modele biorące udział w Konkursie muszą być pędzone gumą.

10. Modele startujące w klasie A nie mogą startować w klasie B i odwrotnie.

11. Modele klasy A i B muszą być zaopatrzone w pływaki, pozwalające im na start z wody.

12. Każdy model klasy A i B winien wykonać po 3 loty, startując z wody.

13. Popychanie modelu jest niedozwolone. Trzy plus jednokrotne popchnięcie modelu przez zawodnika — powoduje wykluczenie zawodnika z zawodów.

14. Modele klasy A i B współzawodniczą o zdobycie największej ilości punktów, uzyskanych za czas lotu. Punkty oblicza się według wzoru 10T gdzie T oznacza czas mierzony w sekundach ze ścisłością do $^1/_5$ sekundy.

15. Modele klasy A i B dodatkowo otrzymują za każde poprawne wodowanie (bez wywrócenia się) 33% ogólnej ilości uzyskanych punktów.

16. W związku z ograniczonem miejscem wodowania, postanowiono, że w wypadku wylądowania modelu, na żądanie zawodnika, może odbyć się lot dodatkowy tego modelu w celu wykazania zdolności modelu do wodowania (start może być z ręki).

17. Przy obliczaniu punktów dla modeli klasy A i B będzie brany pod uwagę najlepszy lot.

18. W razie uzyskania jednakowej ilości punktów przez 2 modele w klasie A i B pierwszeństwo mają modele lepiej wykonane.

19. W wypadku napotkania przeszkody niewynikającej z winy zawodnika, na żądanie zawodnika może być start powtórzony.

20. Każda klasa przewiduje po 2 nagrody w postaci cennych przedmiotów dla grupy amatorów, a po jednej pieniężnej dla instruktorów.

21. Nagrody będą przyznane bez względu na ilość zgłoszonych modeli w każdej klasie, o ile osiągną minimum: dla instruktorów czas lotu 15 sek. dla amatorów 10 sek. po oderwaniu się od wody.

22. Puhar im. inż. Pułk. K. Meyera będzie przyznany temu zawodnikowi, który osiągnie swoim modelem najdłuższy dystans przy starcie z wody z poprawnem wodowaniem bez wywrócenia się modelu.

23. W rozgrywce o puhar przechodni im. płk. Meyera nie będą wykonywane dodatkowe loty, lecz będzie brany pod uwagę najlepszy wynik, osiągnięty podczas rozgrywek o najlepszy czas.

24. O przerwaniu zawodów względnie odłożeniu może decydować jedynie Jury.

25. Każdy zawodnik może wnieść reklamacje do Jury najdalej w 15 minut po ogłoszeniu zakończenia konkursu.

26. Wszelkie reklamacje rozstrzyga ostatecznie Jury do którego należy całkowicie kwalifikacja wyników zawodów.

27. Na konkursie pozaregulaminowo mogą demonstrować zawodnicy modele o różnego rodzaju napędzie, które o ile Jury uzna za stosowne, otrzymają wyróżnienie.

ROZWÓJ L. O. P. P.

Na ostatniem Walnem Zebraniu mieliśmy sposobność zapoznania się z działalnością L. O. P. P., jej rozwojem, a szczególnie ze sprawozdaniem Zarządu Głównego za rok 1934 i programem prac na rok 1935.

Szereg poglądowych tablic statystycznych zobrazował nam zupełnie wyraźnie, jak rozwija się nasza organizacja i jej poszczególne okręgi. Wszędzie, na każdem polu działalności Zarządu Głównego i Okręgowych widać zdecydowany postęp tak pod względem personalnym, jak i finansowym oraz materjalnym.

Dziś, gdy na całym świecie następuje wyścig zbrojeń powietrznych, gdy jesteśmy świadkami odbudowy wojskowej potęgi powietrznej Niemiec i ogromnej rozbudowy lotnictwa rosyjskiego, — godziłoby się specjalnie poświęcić uwagę zadaniom obrony powietrznej i przeciwgazowej Polski.

Niebezpieczeństwo powietrzne zagraża nam wszystkim w równym stopniu. W Polsce niema miejscowości, któraby była zabezpieczona przed napadem z powietrza, dzięki swej odległości do granicy wschodniej czy zachodniej. Atak lotniczy w przyszłej wojnie będzie skierowany w pierwszym rzędzie przeciwko ludności cywilnej, aby ją z miejsca zdemoralizować, załamać jej ducha, zdezorganizować i uczynić niezdolną do akcji wojennej. Atak taki przyjdzie niespodziewanie, zaskoczy nieprzygotowanych i będzie właściwem wypowiedzeniem wojny, z pominięciem dotychczasowego szablonu dyplomatycznego w tej dziedzinie.

Przygotować społeczeństwo do obrony przeciwlotniczej już w czasie pokoju to jedna z wielu trosk szeregu państw, którym bezpieczeństwo swych obywateli leży na sercu. Mówimy i o obronie „przeciwgazowej", bo nie możemy zapominać, że każdy atak lotniczy może być równocześnie i atakiem gazowym. Żadne zobowiązania międzynarodowe, co do nieposługiwania się bronią chemiczną, od tego nas nie uchronią, tak jak nie uchroniły w czasie wielkiej woiny.

U nas troskę o przygotowanie ludności do obrony przeciwlotniczo-gazowej wzięła na swe barki Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Obowiązek niezmiernie zaszczytny, ale i ciężki zarazem. Powodzenie akcji mającej na celu bezpieczeństwo ludności może tylko wtedy wydać owoce, jeśli cała ludność do tej akcji przystąpi, we własnym, dobrze zrozumiałym interesie.

Tablice statystyczne, o których mowa na wstępie, wykazują nam wzrost członków L. O. P. P. i finansów, przeznaczonych na obronę. Rozwój organizacji cieszy nas i raduje, ale to nie dowód, że jest wystarczającym, jak na państwo, liczące około 33 miljonów ludności.

Tu nie można nic owijać w bawełnę, a śmiało patrzeć prawdzie w oczy. Wyścig zbrojeń, o którym mówiliśmy, musi doprowadzić wcześniej, czy później, do konfliktu, a wówczas biada narodom nie przygotowanym do obrony.

Najlepszym czynnym środkiem obrony powietrznej jest własne silne lotnictwo, dlatego L. O. P. P. poświęca najwięcej ze swego budżetu na rozwój lotnictwa polskiego. Drugim czynnikiem bezpieczeństwa to uświadomienie ludności i przygotowanie jej do obrony. I tutaj widzimy, że L. O. P. P. dostatecznie docenia wagę i znaczenie o. plgaz, poświęcając jej odpowiednie środki w swym budżecie. Tylko na tej drodze będzie można uświadomić ludność, wyszkolić ją, zaopatrzyć i przygotować do obrony.

Tej jednak ludności, która pozostaje bierną na hasła, rzucane jej z mocą przekonywującą o konieczności przygotowania się do obrony, dopiero istotne niebezpieczeństwo otworzy oczy. Oby jednak nie było zapóźno, nie czas wtedy będzie na żale i wyrzuty, wobec samego siebie i swych najbliższych.

Wykazując stały rozwój organizacji, dzięki sprężystemu kierownictwu i maksimum dobrej woli ludzi współpracujących nad jej rozwojem, mamy nadzieję, że i tą drogą przekonamy opornych i opieszałych do połączenia się z nami, dla wspólnego dobra, którego hasłem naczelnem jest bezpieczeństwo kraju i jego ludności przed niebezpieczeństwem, zagrażającem z powietrza.

STATYSTYKA

Tablica Nr. 1. Wykres ilości członków L. O. P. P. z podziałem na kategorje.

Wykres ten obrazuje ilość członków rzeczywistych i popierających w poszczególnych Okręgach na dzień 1 stycznia 1935 r.

Z wykresu tego widać, że najliczniejszym Okręgiem jest Okręg lwowski, następnie śląski, warszawski, poznański i t. d.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w liczbie członków popierających przeważa młodzież szkolna, to z wykresu widzimy, że najwięcej tej młodzieży gromadzi Okręg lwowski, a członków rzeczywistych Okręg warszawski stołeczny. Stosunek członków rzeczywistych do popierających jest naogół utrzymany w jednych ramach, za wyjątkiem Okręgu stołecznego, gdzie ilość członków z Kół szkolnych wydaje się być trochę zamałą, jak na stolicę Państwa.

Tablica Nr. 2. Wykres przyrostu członków w poszczególnych Okręgach za 1934 rok.

Wykres wykazuje stały wzrost członków za 1934 r. we wszystkich Okręgach L. O. P. P. za wyjątkiem Okręgu poznańskiego, i w minimalnej ilości krakowskiego kolejowego. Bardzo pocieszającym objawem jest olbrzymi przyrost członków w Okręgu śląskim (55.640).

Tablica Nr. 3. Tabela porównawcza wpływów finansowych w poszczególnych Okręgach L. O. P. P. za 1934 rok.

Jak widzimy z tabeli, prawie wszystkie Okręgi wykazują daleko większe cyfry w wykonaniu budżetu, aniżeli je preliminowano. Jest to wynik niezmiernie zadawalający i świadczy o stałym rozwoju naszej organizacji.

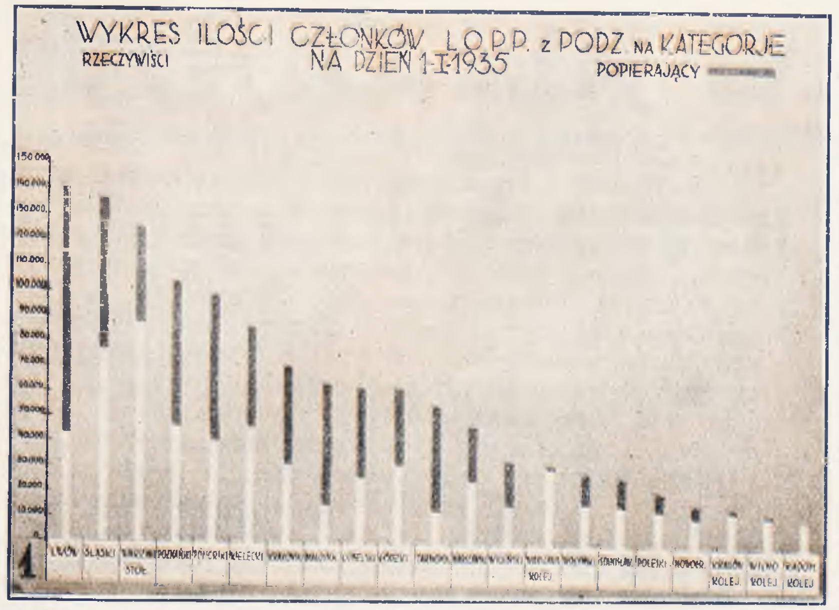
Tablica Nr. 4. Tablica porównawcza wpływów i wydatków w procentach.

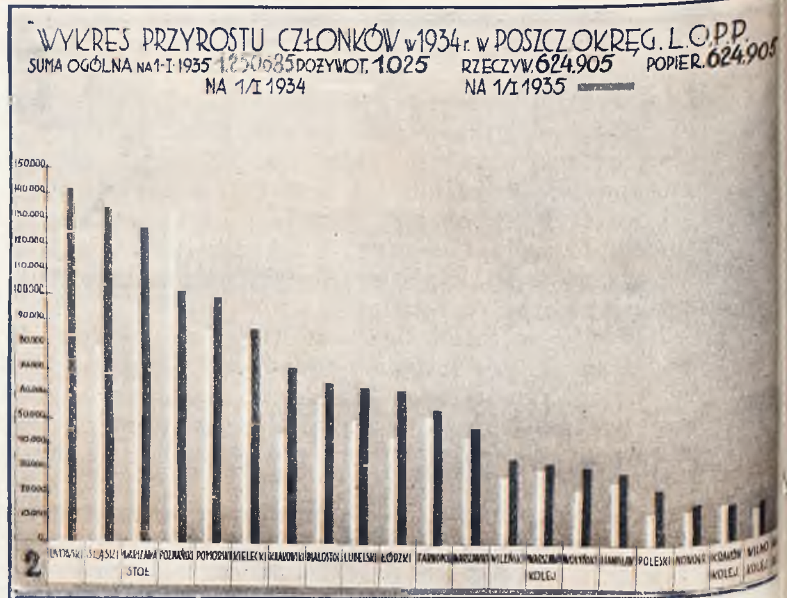
Tablica ta łączy się z tablicą poprzednią i obrazuje w procentach wzrost wpływów i wydatków, w stosunku do sum preliminowanych. Jak widzimy — sumy budżetowe we wszystkich Okręgach były brane bardzo ostrożnie. Rzeczywistość zrobiła miły zawód, wykazując przeciętnie po stronie wpływów 131% a po stronie wydatków 117% sum naszego preliminarza budżetowego. A zatem osiągnęliśmy i wykonali w 1934 r. więcej, aniżeli przewidywali.

Tablica Nr. 5. Przewidywane wpływy Zarządu Głównego L. O. P. P. na 1935 r.

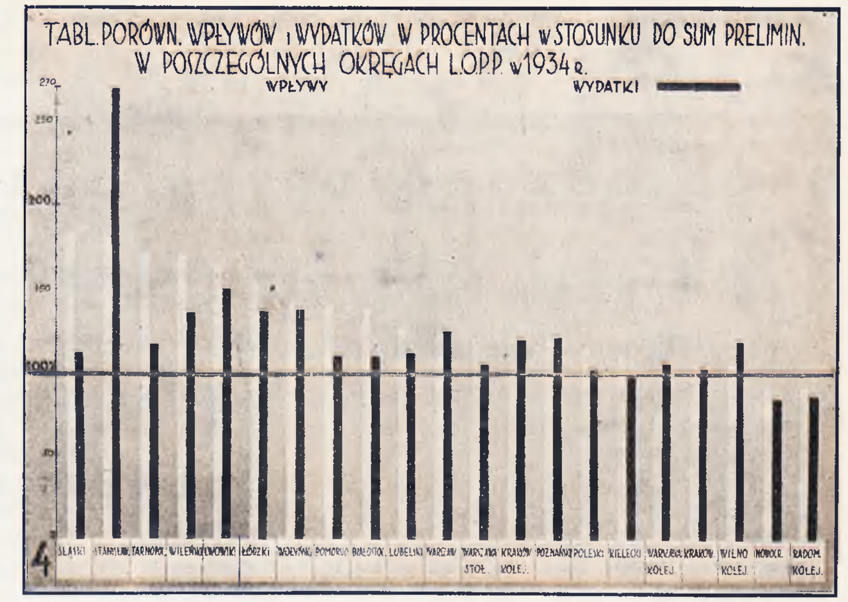
Projekt budżetu Zarządu Głównego, graficznie na tej tablicy obrazuje, jakie przewiduje się wpływy w 1935 r. Największą cyfrę osiągnie Zarz. Gł. ze statutowych wpłat Okręgów Wojewódzkich. Bardzo silne wzmocnienie budżetu Zarządu Głównego da Komitet Żwirki i Wigury oraz Fundusz Budowy Szkoły Gazowej. Przedsiębiorstwa dochodowe prowadzone przez Zarząd Główny powinny dać sumę przewidzianą w budżecie, jednak w tej dziedzinie, zależnej nietylko od konjunktury gospodarczej, ale też i od czynników postronnych na które nieraz niema wpływu Zarząd Główny, mogą sprawić pewien zawód.

ROZWÓJ LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ W R. 1934-35









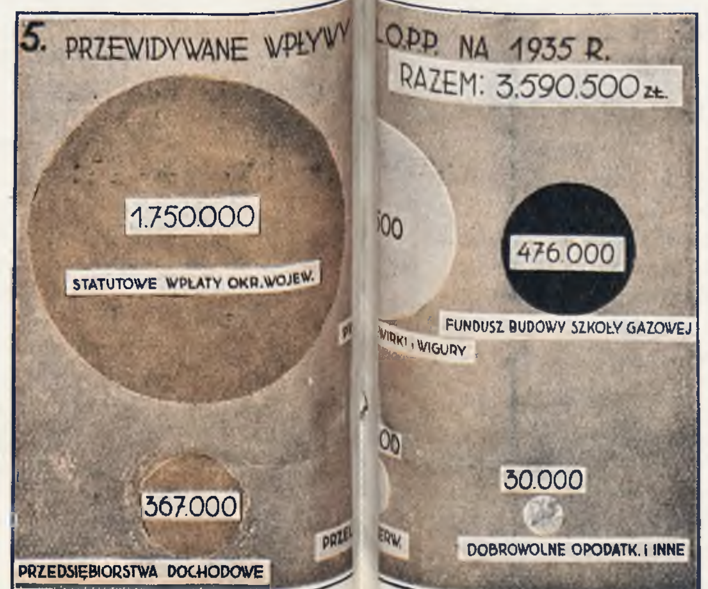
Tablica Nr. 6. Wydatki na 1935 rok.

W zależności od wpływów kształtują się wydatki Zarządu Głównego.

Tablica ta obrazuje w jakim kierunku idą dążenia i wysiłki Zarządu Głównego, jeśli chodzi o zagadnienia obrony przeciwlotniczo-gazowej. Rzucane hasło „Uczmy się latać" nie może pozostać pustym frazesem. Jeśli uznajemy, że najlepszym i najskuteczniejszym czynnikiem obrony powietrznej Państwa jest lotnictwo, to musi się wysiłki skierować głównie w tym celu. I tak zrobiono.

Nie znaczy to, aby Zarz. Gł. nie doceniał ważności czynników obrony biernej-przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Docenia ją w zupełności — niemniej jednak w budżecie musiał, postawić ją na drugiem miejscu, ze względu na palące potrzeby naszego lotnictwa. Daleko większa cyfra budżetu lotniczego w stosunku do obrony OPLG znajduje swoje uzasadnienie również i w sumach oddanych Zarządowi Głównemu do dyspozycji przez Komitet Żwirki i Wigury, który dziś po rezygnacji Polski z udziału w Turnieju 1936 r. nastawił kierunek swej działalności na zbieranie funduszów na rozwój szybownictwa i lotnictwa sportowego. Bardzo dodatnio świadczącym objawem o sprawności organizacji L. O. P. P. są stosunkowo małe kwoty przeznaczone na Administrację tak dużej instytucji — wynoszą one raptem 3,8% budżetu.

Blisko półmiljonowa cyfra funduszu budowlanego mogłaby wywołać komentarze, jednak jeśli weźmiemy pod uwagę sumy jakie L. O. P. P. płaci za wynajem lokalów na biura, sale wykładowe i t. p., to stwierdzimy, że budowa własnego domu, w którem znajdą pomieszczenia wszystkie organa Zarządu Głównego, łącznie ze Szkołą Obrony Przeciwlotniczo-gazowej, kursami instruktorskiemi, składnicą materjałów, — staje się logiczną koniecznością. Małe cyfry subwencji na perjodyki oficjalne L. O. P. P. świadczą o ich wartości i samowystarczalności.



Tablica Nr. 7.
„Daliśmy lotnictwu..."

Statut L. O. P. P. nakazuje, jako jeden z głównych i pierwszych obowiązków popieranie lotnictwa w jego wszystkich dziedzinach. Wierny swym zasadom i poglądom Zarz. Gł. L. O. P. P. robi to konsekwentnie w miarę rozporządzalnych sił i środków. Jak widać z tabeli, dorobek w tej dziedzinie jest już dość znaczny — nie taki jednak jeszcze, aby zaspokoił wszystkie potrzeby naszego lotnictwa.

Tablica Nr. 8. Ogólny wykres ilości członków i dochodów budżetowych za ostatnie 4-ry lata.

Cyfry podane na tabeli obrazują zupełnie wyraźnie rozwój L. O. P. P. zapoczątkowany w 1933 roku.

Widzimy olbrzymi wzrost liczby członków i wzrost sum budżetowych. O żywotności i wartości tego rodzaju organizacji wyższej użyteczności, jaką jest L. O. P. P., dowodzi najlepiej masowy przypływ nowych członków i bardzo silny oraz stały wzrost dochodów, przeznaczonych na cele obrony Państwa i jego ludności. Wzmożenie środków obronnych jest równoczesnem wzmożeniem mocy i potęgi Państwa jako mocarstwa. Plusy osiągnięte w tej dziedzinie są godne podkreślenia jeszcze i dlatego, że nastąpiły w okresie kryzysu gospodarczego, a więc w czasie niekorzystnym dla wszelkich akcyj opartych na ofiarności publicznej. Przezwyciężenie trudności stąd wynikłych dowodzi o coraz większem zrozumieniu obywatelskiem i patrjotycznem naszego społeczeństwa.

Bardzo wielki udział, bo aż 50% zasług przypada na nasze młode pokolenie — na uczącą się młodzież.

Cyfry podane przy figurze 1935 r. są cyframi spodziewanemi i według wszelkiego prawdopodobieństwa w tym roku zostaną osiągnięte.

A. Wojtyga, mjr.-pil.







CZWARTA LISTA

osób odznaczonych odznaką honorową LOPP

Z okazji XII Tygodnia LOPP

1) ZARZĄD GŁÓWNY L. O. P. P.:

I stopień — odznaka złota:

Gebel Leopold, ppłk. dypl.

Godlewski Kazimierz, inż., dyr. Wojsk. Wytw. Sprz. p-gaz. w Radomiu.

Kaliński Emil, inż., Minister Poczt i Telegrafów.

Kandel Marjan, dr.. dyr. Dep. Przem. Min. Przem. i Handlu.

Lepecki Mieczysław Bogdan, kpt.

Maciejowski Mieczysław, płk., Szef Dep. Uzbr. M. S. Wojsk.

Masny Karol, płk. Szef Dep. Int. M. S. Wojsk.

Miodoński Szymon, ppłk. dypl. w Krakowie.

Myśliński Mieczysław, Naczelnik Wydz. M. S. Wewn.

Nowodworski Adam, Insp. P. P., Naczel. Wydz. w Kom. Gł. P. P. Skarbnik Zarz. Gł. LOPP.

Piłsudska Aleksandra.

Sekunda Włodzimierz, mjr.

Staniszewski Wacław, WMin. Skarbu.

Tański Czesław, art. malarz i konstruktor.

Wojciechowski Władysław, inż. mjr. vprezes Zarz. Gł. LOPP.

II stopień — odznaka srebrna:

Freundlich Fryderyk, inż. w Krakowie.

Ostrowski Władysław, mjr. Szef Kier. Zaop. Uzbr. M. S. Wojsk.

Przygoda Władysław, dr. przewodn. War. Kom. Org. dla Prop. LOPP wśród ludn. żyd.

2) BIAŁOSTOCKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Drożański Józef Mieczysław, starosta pow. w Grodnie.

Dura Aleksy, dyr. P. A. S. T. w Białymstoku.

II stopień — odznaka srebrna:

Gortatewicz Jerzy, adw. w Sokółce.

Łappo Józef, Kier. Ref. Wojsk. Starostwa Pow. w Grodnie.

Niedźwiedzki Michał, ppłk. w st. sp., Sekr. Zarz. Obw. Pow. LOPP w Grodnie.

Wójcik Edward Franciszek, Ref. Wojsk. Starostwa Grodzkiego w Białymstoku.

III stopień — odznaka bronzowa:

Bafja Franciszek, inż. Kier. Nadleśnictwa w Gródku.

Białous Piotr, Prezes Koła LOPP w Korycinie.

Klimowicz Eljasz, rolnik w Grzybowszczyźnie.

Kuźmicki Witold, ksiądz dr., proboszcz parafji w Zabłudowie.

Możejko Michał, urzędn. państw. w Sokółce.

Nowicki Stanisław, kier. Działu Ewid. Egzekuc. w Suwałkach.

Pichlerówna Halina, sekr. biura Obw. Pow. LOPP w Białymstoku.

Wojnowski Ryszard Jerzy, instr. modelarni LOPP w Grodnie.

3) KIELECKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Grabowski Czesław Paulin, insp. P. P., Komendant Woj. P. P., Prezes Okr. Woj. LOPP w Kielcach.

Kwieciński Otmar Zygmunt, dyr. huty „Ludwików" w Kielcach.

II stopień — odznaka srebrna:

Budkowski Eustachy, inż. vice-dyr. Wytw. Broni w Radomiu.

Gliński Bohdan, dr. med. dyr. szpitala w Opatowie.

Hendrich Józef Bronisław, mgr. mjr. K-mdt. P. K. U. Ostrowiec.

Kraczkiewicz Zygmunt, inż. Kier. Laboratorjum Państw. Fabr. Amun. w Skarżysku.

III stopień — odznaka bronzowa:

Czerwiński Kacper, adm. fabr. w Częstochowie.

Kacperski Gustaw, urzędn. Państw. Wytw. Prochu w Pionkach.

Kronenblum Szaja, przem. w Końskich.

Krzywicki Tadeusz, rachm. Państw. Fabr. Amun. w Skarżysku.

Mrozowska Zofja, przewodn. Koła LOPP w Ostrowcu.

Nowicki Jerzy, leśn. Państw. Nadleśn. Łagów.

Słapczyński Adam, prof. gimn. w Kielcach.

Tatarski Stefan, naucz. szk. pow. w Ostrowcu.

4) KRAKOWSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Wnęk Władysław, dr. starosta pow. w Krakowie.

Wójcicki Aleksander, ppłk. kier. Okr. Urz. W. F. i P. W. w Krakowie.

II stopień — odznaka srebrna:

Czaderski Tadeusz, inż. w fabr. cementu Firlej w Górce.

Reszczyński Aleksander Stanisław, nadkomisarz P. P., K-mdt P. P. m. Krakowa.

Rupniewski Mikołaj, urzędnik poczt. w Krakowie.

Wyżykowski Kazimierz, dr. wicestarosta w Wadowicach.

III stopień — odznaka bronzowa:

Bincerówna Karolina, dr. prof. gimn. w Krakowie.

Bronikowski Władysław, techn. w Z. F. Z. A. w Mościcach.

Ciesielczyk Piotr, k-mdt. Zaw. Str. Poż. w Starym Sączu.

Dawid Antoni, markarz Państw. Kop. Węgla Brzeszcze.

Doński Franciszek, techn. Pow. Zarz. Drogowego w Białej.

Kajtoch Eugenjusz, urzędn. sąd. w Wadowicach.

Kozdroń Bronisław, instr. oplg. Obw. Pow. LOPP w Tarnowie.

Krzywdziak Eugenjusz, urzędn. w Zakł. Psychjatr. w Kobierzynie.

Szybowski Marjan, z-ca Kier. Pow. Zarządu Drog. w Krakowie.

Wijasiński Józef, buchalter fabryki Solway w Borku Fałęckim.

Zieliński Władysław, prof. gimn. w Dębicy.

5) KRAKOWSKI OKRĄG KOLEJOWY:

II stopień — odznaka srebrna:

Danielski Marjan, kier. biura osob. Warszt. Gł. P. K. P. w Nowym Sączu.

Kwiatkowski Leopold, stolarz w Warsztatach Gł. P. K. P. w Nowym Sączu.

Łabęcki Romuald, ref. P. K. P. w Krakowie.

Rzepka Karol, ref. P. K. P. w Krakowie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Kędzior Fryderyk, st. asyst. P. K. P. w Krakowie.

Krawczyk Franciszek, st. majster w Krakowie.

6) LUBELSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Chmielnikowski Tomasz, dr. nacz. Wydz. Wojsk. Urz. Wojewódz. w Lublinie.

Szaynowski Marjan Bronisław, nacz. Wydz. Samorz. Urz. Woj. w Lublinie.

II stopień — odznaka srebrna:

Maczaraszwili Dawid, prof. gimn. w Białej Podlaskiej.

Słotwiński Stanisław, dyr. ubezp. społ. w Siedlcach.

Sońta Władysław, ref. star. pow. w Hrubieszowie.

Szczepkowski Tadeusz, k-mdt. P. P. na pow. Siedlecki.

III stopień — odznaka bronzowa:

Hoffer Michał, drogista w Białej Podlaskiej.

Karpiński Franciszek, ogrodnik w Trawnikach.

Kozyrowa Aniceta, naucz. szk. powsz. w Wielączy.

Lecewicz Józef Antoni, nacz. Miejskiej Str. Ogn. w Lublinie.

Michałowski Wacław, burmistrz m. Stoczka.

Olszewski Bronisław Józef, ref. Wojsk. Starostwa we Włodawie.

Otto Tadeusz, leśniczy Ordynacji Zamojskiej w Ciosmach.

Pedzikowski Kazimierz, dr. wet. w Tyszowcach.

Pędich Jan, fotograf w Sokołowie Podlaskim.

Rykowski Jan, dyr. K. K. O. w Siedlcach.

Szewczyk Józef Zygmunt, sekr. gm. Milanów.

Wiąsyk Paweł, przod. P. P., instr. III kat. OPLG w Tomaszowie Lub.

7) LWOWSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Chmielewski Tadeusz, starosta pow. w Drohobyczu.

Łahociński Zygmunt, dr. vicedyr. Polminu w Drohobyczu.

Skwarczyński Bolesław, dr. starosta pow. w Sanoku.

Stępień Kazimierz, starosta pow. w Krośnie.

Tęczyński Stanisław, mgr. praw., nacz. Okr. Adm. Miar we Lwowie.

II stopień — odznaka srebrna:

Bergman Stanisław Kazimierz, właśc. realności w Krośnie.

Korpak Jan, mjr. w st. sp., Kier. Pow. KKO w Przemyślu.

Krajewski Marjan Józef, prokurent B. G. K. we Lwowie.

Mally Marjan, prof. gimn. S. S. Boromeuszek w Łańcucie.

Miączyński Kazimierz, em. sekr. starostwa w Gródku Jagiellońskim.

Wołoszański Włodzimierz, prof. gimn. w Nisku.

III stopień — odznaka bronzowa:

Bajorek Rudolf, nacz. kanc. star. w Lasku.

Bartoszewski Andrzej, urzędn. Urz. Skarb. we Lwowie.

Bernaczek Marjan, referendarz Urz. Skarb. w Turce.

Brzeziński Tadeusz, kanc. DOKP we Lwowie.

Deisenberg Krzysztof, instr. rejonowy oplg w Przemyślu.

Gelitowski Leon, prof. gimn. w Przemyślu.

Jarnuszkiewicz Stanisław, urzędn. pryw. w Krośnie.

Kluczycki Mieczysław, przod. P. P. w Turce n/Stryjem.

Kuczera Władysław, urzędn. raf. nafty w Jedliczach.

Leputa Wacław, asesor DOKP we Lwowie.

Lonc Tomasz, przod. P. P. w Kolbuszowej.

Postępski Romuald, urzędn. w Iwoniczu.

8) ŁÓDZKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Angiewicz Henryk Wiktor, prezes sądu okr. w Piotrkowie.

Torwiński Józef, dr. insp. P. P. k-mdt. woj. P. P. w Łodzi.

II stopień — odznaka srebrna:

Ciećwierz Edward, nacz. urzęd. poczt. telegr. w Tomaszowie Mazowieckim.

Dunin Władysław, inż. nacz. Wydz. Wodn. w Koninie.

Kalinowski Mieczysław Jan, dyr. Zarz. Miejskiego w Łodzi.

Ruka Józef, z-ca starosty pow. w Brzezinach.

III stopień — odznaka bronzowa:

Białobłocki Stanisław, nacz. urzędu poczt. w Turku.

Broszkowski Leon, ref. zarz. m. Łęczycy.

Chojnacki Jan, mgr. właśc. apteki w Rychwale.

Gajda Jan, st. przod. P. P. w Łasku.

Jung Jóś, właśc. nieruchomości w Wieluniu.

Lubiński Jan, skarbnik cukrowni w Zbiersku.

Rutkowski Tadeusz, właśc. mag. konf. w Zduńskiej Woli.

Siniarski Stefan, dr. med. lekarz rej. w Wolborzu.

Tscheu Juljusz, kier. fabr. man. w Kaliszu.

Urbaniak Józef, technik w fabr. I. K. P. w Łodzi.

Walknowski Antoni, przem. w Wieruszowie.

Żelanowski Józef, ref. wojsk. w starostwie pow. w Radomsku.

9) NOWOGRÓDZKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Lechowicz Jan, inż. ref. Urzędu Woj. w Nowogródku.

Tarnecki Wilhelm, notarjusz w Nowogródku.

II stopień — odznaka srebrna:

Cwalinowa Marja, skarb. obw. pow. LOPP w Stołpcach.

Cyraski Ignacy, ks. Dziekan w Wasiliszkach.

Lassociński Zygmunt, inż. dyr. Państw. Szk. Rzem. Przem. w Lidzie.

Woroniec Józef, naucz. szk. powsz. w Słonimie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Apanasewicz Maciej, technik — kreślarz Zarz. Drogowego w Baranowiczach.

Bitus Konstanty, naucz. w Lubczu.

Bylina Kazimierz, sekr. gminy Zuchowicze.

Gumiński Władysław, naucz. szk. powsz. w Nalibokach.

Jakrzyk Władysław, prac. kolejowy w Domanowie.

Jakubowski Adolf, sekr. gminy Żołudek.

Lichtman Kalman, naucz. w Lidzie.

Podkościelny Stanisław, nadleśniczy w Więzowcu.

10) POLESKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Mancewicz Stanisław, mjr. w st. sp., nacz. wydz. wojsk. Urz. Woj. Poleskiego.

II stopień — odznaka srebrna:

Branicki Stanisław, ref. starostwa w Stolinie.

Kuczyński Jan, podinsp. P. P. z-ca kmdt. woj. P. P. w Brześciu n/B.

Peszkowski Roman, por. w Brześciu n/B.

Szczepaniak Jan, urzędnik Wydz. Pow. w Łunińcu.

III stopień — odznaka bronzowa:

Gibuła Feliks, naucz. w Linowie.

Leszczyńska Marja, naucz. w Łuninie.

Mścichowski Leonard Zdzisław, urzędn. elektr. miejskiej w Brześciu n/B.

Olszewski Franciszek, podref. izby skarbowej w Brześciu n/B.

Sielecki Abram, felczer w Prużanie.

Sołtysiak Leon, naucz. w Hańcewiczach.

Wieczorko Konstanty, naucz. w Łunińcu.

Zimny Ludwik, urz. gminy Czuczewicze.

11) POMORSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Kossjor Stefan, prezes Izby Skarbowej w Grudziądzu.

Kozubek Włodzimierz, inż. dyr. okr. poczt i telegr. w Bydgoszczy.

II stopień — odznaka srebrna:

Grochowski Stanisław, em. insp. szkolny w Chojnicach.

Krzywobłocki Stanisław, kpt. kwat. Morskiego Dyw. Art. Przeciwlotn. w Gdyni.

Stachowiak Antoni, instr. wagonu oplg. w Bydgoszczy.

Zembowski Stanisław, inż. kier. fabr. Herszfeld i Victorius w Grudziądzu.

III stopień — odznaka bronzowa:

Jędrzejewski Stefan, sekr. dyr. okr. poczt i tel. w Bydgoszczy.

Kotecki Józef, st. asystent PKP w Gdyni.

Lakser Mieczysław, kier. sekr. Sądu Okr. w Toruniu.

Lipkowski Bronisław, naucz. w Bysławku.

Malarkiewicz Jan, kpt. pil. oficer ośw. i instr. Lotniczej Szkoły Strzelania i Bomb. w Grudziądzu.

Murawski Feliks, urzędn. państw. w Nowem Mieście.

Ossowski Leon Paweł, kier. sekr. prokuratury sądu okr. w Toruniu.

Pniewski Stanisław, instr. wagonu oplg w Toruniu.

Szczerbiński Kazimierz, kpt. k-mdt obozu PW i WF w Tczewie.

Wec Włodzimierz, podkom. P. P. w Toruniu.

Wieczorkiewicz Stanisław, chorąży marynarki wojenej w Gdyni.

Wojciechowski Franciszek, rolnik w Lulkowie.

12) POZNAŃSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Łoboz Stanisław, dr. prezes obw. pow. LOPP w Rawiczu.

Sławiński Franciszek Wiktor, inż. w Poznaniu.

II stopień — odznaka srebrna:

Juengst Władysław, Wiceprezydent m. Inowrocławia.

Kiciński Adam Leon, inspektor woj. oplg. w Poznaniu.

Kupczyk Stanisław, b. sekr. obw. pow. LOPP w Gnieźnie.

Stachowiak Marjan, asesor starostwa w Gnieźnie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Adamczyk Stanisław, pow. kontr. sanit. w Wągrowcu.

Dalszy ciąg na str. 14

MAJ 1935

Zebrał W. D. G.

1 1934 — Otwarcie polskiej linji komunikacyjno - lotniczej Warszawa — Berlin.

1935 — Otwarcie normalnego kursu szyb. w Bezmiechowej.

3 1933 — Zakończenie polskiego rajdu afrykańskiego (ppłk. B. Kwieciński i kpt. R. Hirschbandt na „RWD-5", 11.369 klm — 75 godz. 09 min.).

5 **1935 — Święto pułkowe 1-go Baonu w Toruniu.**
1935 — Otwarcie szyb. kursu szkolnego Zw. Strzel. w Okuniewie pod Warszawą.

6 1896 — Fizyk i astronom Samuel Pierpont Langley dokonuje prób z modelem „maszyny latającej" własnej konstrukcji z silnikiem parowym. Wynik: odległość lotu — 900 mtr, pułap lotu — 25 mtr.

7 1933 — godz. 23-ia kpt. S. Skarżyński startuje do lotu przez Atlantyk na RWD-5bis z m. Saint-Louis w Afryce.

1935 — Lotnik stratosferyczny, prof. Piccard wygłosi w Warszawie odczyt p. t. „Środki pomocnicze do badania stratosfery.

8 1920 — Wódz Naczelny, Marszałek J. Piłsudski osobiście odbiera meldunek od por. obs. Ratomskiego z lotniczego rozpoznania dróg do Kijowa.
1933 — godz. 18 30 kpt. S. Skarżyński po przelocie Atlantyku ląduje w Maceio w Południowej Ameryce.
1927 — Francuzi Nungesser i Coli na „Niebieskim Ptaku" giną bez wieści podczas przelotu z Europy do Południowej Ameryki.

9 1934 — Prezes Zarządu Głównego LOPP gen. dyw. inż. L. Berbecki oraz Sekretarz Generalny LOPP mjr. pil. A. Wojtyga wręczyli Panu Prezydentowi Rzplitej Polskiej Prof. Dr. I. Mościckiemu maskę przeciwgazową polskiej konstrukcji i produkcji oraz złożyli sprawozdanie z prac LOPP.
1930 — zostaje podpisana umowa między Polską a Rumunją w sprawie stałej lotniczej komunikacji pasażersko - pocztowo - towarowej.
1918 — as francuskiego lotnictwa myśliwskiego kpt. René Fonck w walce powietrznej zestrzelił 6 niemieckich samolotów.
1926 — Amerykanin Komandor Ryszard Byrd osiąga biegun północny na samolocie „Fokker".

10 **1935 — Zakończenie szyb. kursu treningowego w Pińczowie.**
1919 — Ang. por. Ready startuje z Nowej Zelandji do etapowego lotu do Europy — ląduje w Anglji 31.V.1919.

11 1924 — niem. konstruktor Schulc zdobywa światowy rekord długotrwałości lotu na szybowcu — 8 g. 42 m. 9 s.
1911 — francuz Nieuport w Chalons zdobywa rekord światowy szybkości dla samolotów osiągając średnią szybkość 119.760 klm/godz.

12 **1935 — XII Tydzień L. O. P. P.**
1926 — Roald Amudsen na sterowcu „Norge" pilotowanym przez płk. Nobile osiąga biegun północny.

13 1930 — francuzi Mermoze, Dabry i Ginier przelatują Atlantyk z Senegalu do Natalu.

14 1934 — Katastrofa niem. balonu stratosferycznego „Bartsch von Siegfeld".

15 1920 — Naczelny Wódz, Marszałek J. Piłsudski, wyraża w rozkazie Nr. 4580 III. S. S. L. p. 871 pochwałę i podziękowanie formacjom lotniczym za ich pełną poświęcenia pracę w polu.
1929 — Ogłoszono ustawę o przylotach do Polski i przelotach nad terytorjum Polski obcych statków powietrznych.
1935 — Święto pułkowe 2 pułku lotniczego w Krakowie.
1935 — Otwarcie szyb. kursów treningowych i szkolnych do kat. „B" w m. Polichno.

16 1933 — Pierwszy raz polskie samoloty lecą do SSSR (do Charkowa i Leningradu) z kpt. P. Dudzińskim i kpt. J. Bajanem biorącymi udział w zlocie gwiaździstym do Wiednia.

17 1934 — Otwarcie ośrodka propagandy LOPP w Krakowie.
1929 — Pierwszy Kongres Międzynarodowy Lotnictwa Sanitarnego w Paryżu.

18 1919 — Nieudana próba przelotu Atlantyku przez lotników Harry Hawker i Makenza Grenier.

19 **1935 — Zakończenie XII Tygodnia L. O. P. P.**
1935 — Święto pułkowe 1 pułku lotniczego w Warszawie.
1935 — Aeroklub Republiki Francuskiej organizuje w Etampes zawody o puhar Deutsch de la Meurthe (francuz Delmotte zaatakuje światowe rekordy szybkości na 100 klm i na 1.000 klm).

21 1927 — amerykanin Karol Lindbergh po przebyciu Atlantyku ląduje w Paryżu.

23 **1935 — Święto pułkowe 4 pułku lotniczego w Toruniu**

24 1933 — powstało Koło Szybowcowe L. O. P. P. „Start N. 2" w Cieszynie.
1915 — Austryjackie samoloty bombardują Wenecję.
1935 — Narodowy dzień lotnictwa w Anglji.

25 1929 — Otwarcie w Katowicach Cywilnej Szkoły Pilotów Aeroklubu Śląskiego.
1928 — Katastrofa sterowca podbiegunowej ekspedycji gen. Nobile.

26 1928 — I-sze Ogólne Zgromadzenie połączonych LOPP i Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej.
1929 — Amerykanie Robbins i Kelly utrzymują się na samolocie w powietrzu przy zasilaniu go w paliwo z innego samolotu 172 godz. 34 min.
1910 — Pierwszy lot we Włoszech włoskiego pilota Tabacchi na pierwszym samolocie włoskiej konstrukcji „Caproni".
1935 — W Toruniu odbędą się zawody balonów wolnych o puhar Płk. Wańkowicza.

27 1931 — Pierwszy lot prof. Piccard'a do stratosfery.

28 **1935 — Aeroklub Niemiec urządza krajowy lot okrężny dookoła Niemiec (start w dn. 28 b. m. z Lotniska Tempelhof — zakończenie w dn. 2 czerwca 1935 r.**

29 1932 — Poświęcenie i otwarcie szybowiska w Polichnie ufundowanego przez L. O. P. P.
1935 — Aeroklub Italji organizuje Rallye w Gadames.

30 1908 — franc. pilot Delargrange przelatuje w Rzymie przestrzeń 12 klm. 750 mtr.
1920 — włoski pilot Ferrarin kończy raid Rzym — Tokio (16.800 klm.).
1935 — Święto klubowe Klubu Lotniczego Podlaskiej Wytwórni Samolotów połączone ze zlotem gwiaździstym do Białej Podlaskiej.

31 **1935 — Święto pułkowe 5 pułku lotniczego w Lidzie.**
1919 — Ang. por. Ready ląduje w Anglji po przylocie z Nowej Zelandji (start 10.V.1919).

Pro memorja: Musisz wziąść najczynniejszy udział w organizacji XII Tygodnia LOPP. Pamiętaj, że „Nawet słowik śpiewa w nocy — Tydzień LOPP — to Rewja Mocy"...

LOT I OBRONA PRZECIWLOTNICZO-GAZOWA POLSKI

DWUTYGODNIK
ORGAN OFICJALNY L. O. P. P.
rok wyd. XIII-ty.

Od chwili, gdy organ oficjalny Ligi z miesięcznika stał się dwutygodnikiem zyskuje on sobie pomimo gospodarczo ciężkich czasów, coraz większą ilość prenumeratorów.

Pismo nasze w formie dostępnej dla szerokich warstw myślącego społeczeństwa popularyzuje skutecznie lotnictwo, o.p.l.g. i idee Ligi.

Jak szeroko sięga słowo drukowane w Locie i o.p.l.g. Polski zrozumiemy, gdy obejrzymy parę cyfr statystycznych.

A więc:

Prenumerata w łonie Ligi. Przeszło 10 tysięcy Kół otrzymuje „Lot o.p.l.g. Polski". Jeślibyśmy przyjęli, że tylko 10 osób w każdym Kole zaznajomi się z treścią dwutygodnika — wyniesie to już przeszło sto tysięcy czytelników zorjentowanych z tem, co się dzieje w świecie lotniczym u nas i zagranicą. W rzeczywistości liczba ta jest znacznie większa.

Stan prywatnej prenumeraty, wraz z kolportażem w tym roku przekroczył już 4.000, t. j. ilość ogólnego nakładu „Lotu" w r. 1933.

W r. 1934 wypuszczono bezmała 400 tysięcy egzemplarzy „Lotu i o p.l.g. Polski", w roku bieżącym liczba ta przekroczy pół miljona.

Pismo dąży wytrwale do zupełnej samowystarczalności, nie uszczuplając treści, a doskonaląc szatę zewnętrzną.

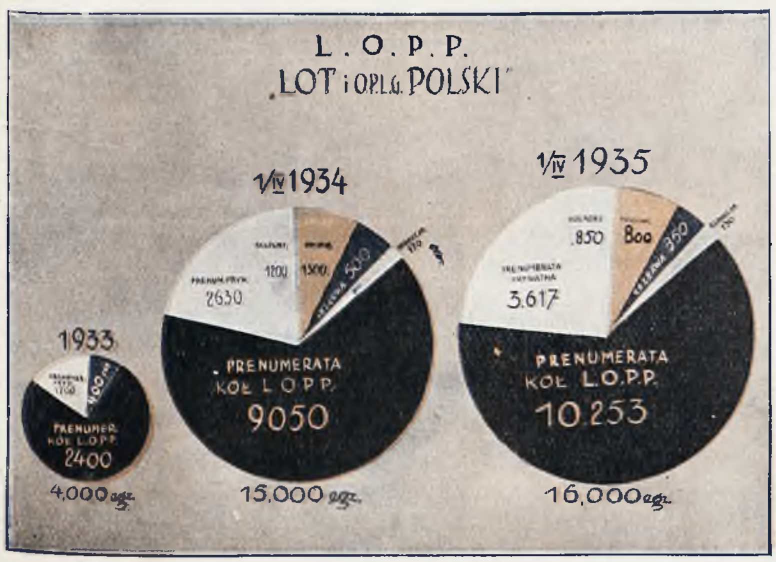
Bezpłatnie rozesłano prenumeratorom szereg dodatków.

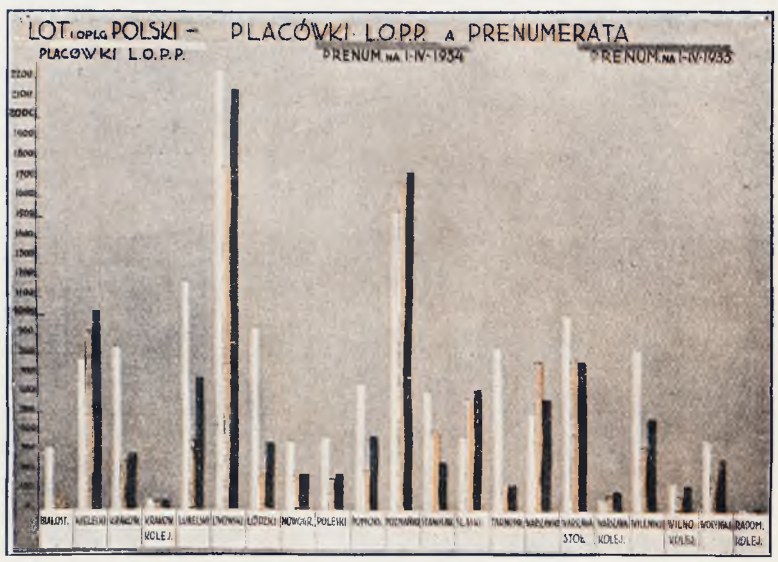
Lot o.p.l.g Polski podając wiadomości dokładne, a niemniej popularne, jest pismem dla wszystkich.

Obecnie ponad 50% czytelników naszych stanowi młodzież szkolna szkół wyższych i średnich, pozatem urzędnicy państwowi i samorządowi, nauczyciele, funkcjonarjusze państwowi, straż pożarna.

W roku bieżącym zaczęło się interesować naszym pismem ziemiaństwo oraz sfery przemysłowe i kupieckie.







Tablice statystyczne ilustrujące rozwój pisma „Lot i oplg Polski".

LISTA ODZNACZEŃ

dalszy ciąg ze strony 11

Galantowicz Wacław, sekr. obw. pow. LOPP w Ostrowie.
Janiczek Stanisław, kupiec w Pleszewie.
Kierczyński Juljan, instr. obw. poczt. w Poznaniu.
Klupczyński Maksymiljan Witold, księgowy cukrowni w Szamotułach.
Krall Roman we Wrześni.
Primke Czesław, skarbnik Koła LOPP w Poznaniu.
Ptak Ignacy, registrator w ref. podatk. w Nowym Tomyślu.
Stanek Władysław, sekr. obw. pow. LOPP w Chodzieży.
Szafranek Jan, instr. obw. pow. LOPP w Kościanie.
Wilczyński Bronisław, asystent wydz. pow. w Wyrzysku Skarbowym.

13) RADOMSKI OKRĄG KOLEJOWY:

I stopień — odznaka złota:

Chodkiewicz Olgierd, nacz. służby DOKP w Radomiu.

II stopień — odznaka srebrna:

Komarnicki Wacław, nacz. I Oddziału Mech. w Skarżysku.
Niemczyk Eustachjusz, instr. oplg. Dyr. kol. w Radomiu.

III stopień — odznaka bronzowa:

Bogacki Eugenjusz, st. kanc. 3 Oddz. Mech. w Kowlu.
Imiela Konrad, instr. I Oddz. mech. w Skarżysku.
Michnowski Henryk, rachmistrz I Oddz. Mech. w Skarżysku.
Piwowar Michał, rachmistrz Gł. Warszt. Wag. w Radomiu.
Rabajczyk Bronisław, kanc. Zarz. Kolei Wąskotorowych w Jędrzejowie.

14) STANISŁAWOWSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Konopka Eugenjusz, podinsp. P. P. k-mdt woj. P. P. w Stanisławowie.
Skłodowski Władysław Józef, starosta pow. w Tłumaczu.

II stopień — odznaka srebrna:

Dereń Jan, kom. P. P. k-mdt pow. P. P. w Nadwórnej.
Illasiewicz Jarosław, mgr. wicestarosta w Stanisławowie.
Krawczyk Edward, ref. oplg urz. woj. w Stanisławowie
Lubaczewski Kazimierz, sędzia grodzki w Kałuszu.

III stopień — odznaka bronzowa:

Babij Jan, kier. szkoły powsz. w Mykietyńcach.
Franta Ferdynand, em. prof. gimn. w Delatynie.
Inwalski Jan, przod. P. P. w Rohatynie.
Jarosz Mieczysław, urzędn. państw. w Stryju.
Nowachowiczowa Sabina, sekr. koła LOPP w Haliczu.
Stebnowski Eugenjusz, sekr. notarjalny w Ottynji.
Swoboda Stanisław, techn. kier. kopalni nafty w Broszniowie.
Śledziński Ferdynand, naucz. w Rohatynie.
Valis Eugenjusz, podref. Urzędu Woj. w Stanisławowie.
Wasong Jan Kazimierz, instr. oplg. I kat. w Stryju.
Wyspiański Tadeusz, techn. drog. w Żydaczowie.
Zubrzycki Piotr, inż. górn. przem. w Nadwórnej.

15) ŚLĄSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Klaczyński Wacław, płk. d-ca 75 p. p. w Chorzowie.
Robel Zygmunt, dr. nacz. Wydz. Wojsk. w Urz. Woj. w Katowicach.
Seidler Wilhelm, dr. Starosta i Dyr. Policji w Katowicach.
Zagórowski Juljan, dr. dyr. Pol. Kopalń Skarbowych w Chorzowie.

II stopień — odznaka srebrna:

Baron Brunon, insp. szkolny w Katowicach.
Chrószcz Konrad. dyr. Wydz. Pow. w Rybniku.
Czerski Czesław, inż. górn. w Mysłowicach.
Datoń Franciszek, urzędn. w Katowicach.
Gola Karol, naucz. w Pszczynie.
Mierzejewski Leon, insp. str. poż. w Szopienicach.
Otremba Jan, urzędn. dyr. pol. w Katowicach.
Piątkowski Włodzimierz, inż. górnik w Katowicach — Dębie.
Ślązak Ludwik, k-mdt. zawod. str. poż. w Janowie.
Widera Zygmunt, inż. w Hucie Batorego w Wielkich Hajdukach.
Zahaczewski Józef, inż., pow. radca budowlany w Katowicach.

III stopień — odznaka bronzowa:

Bednarek Augustyn, sekr. Okr. Urz. w Wielkich Hajdukach.
Boronowski Piotr, k-mdt Zawod. Str. Poż. w Wełnowcu.
Datko Jan, st. kanc. PKP w Ochojcu.
Grabe Reinhold, kier. Warszt. Mech. przy Kopalni w Mysłowicach.
Grzomba Kasper, funkc. gminny w Lipinach.
Hermais Alojzy, sekr. gminy w Nowym Bytomie.
Janiczek Augustyn, górnik, prezes Koła LOPP w Chorzowie.
Jądro Jan, sekr. gminy Łagiewniki Śląskie.
Karwasiecki Stanisław, k-mdt Zaw. Str. Poż. w Siemianowicach.
Kołder Jan, st. przod. P. P. w Ustroni.
Młoczek Franciszek, instr. oplg. II kat. w Szopienicach.
Mzyk Augustyn, urzędn. starostwa w Lublińcu.
Paruch Michał, insp. biur w gminie Chropaczów.
Pośpiech Wincenty, instr. oplg II kat. w Bielszowicach.
Psiuk Stanisław, drogomistrz pow. w Brzęczkowicach.
Reczek Karol, k-mdt. str. poż. w kopalni Szarlej Biały.
Sauer Jerzy, st. asystent PKP w Tarnowskich Górach.
Stuchlik Jan, st. przod. P. P. w Wiśle.
Szysler Franciszek, egzekutor gminy Szarlej Wielkie Piekary.
Śliwa Baltazar, post. P. P. w Katowicach Załężu.
Wanatowiczówna Marja, naucz. w Katowicach. Załężu.

16) TARNOPOLSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI.

I stopień — odznaka złota:

Kopeć Eugenjusz, nacz. Wydz. Wojsk. Urz. Woj. w Tarnopolu.

II stopień — odznaka srebrna:

Adler Leon, dr. med. mjr. w Tarnopolu.
Guźkowski August, nacz. Urzędu Poczt. w Podhajcach.
Kulpiński Stanisław, dyr. K. K. O. w Brzeżanach.
Słocki Władysław, vicestarosta w Przemyślanach.
Weigel Władysław, inż., kier. Pow. Zarz. Drog. w Brzeżanach.

III stopień — odznaka bronzowa:

Kmiecik Mieczysław, ref. bezpieczeństwa publicznego starostwa w Zborowie.
Obmiński Leon, kier. szk. męskiej w Trembowli.
Ojak Ryszard Zbigniew, inż. arch. ref. techn. Urz. Woj. w Tarnopolu.
Piroska Ludwika, urzędn. państw. w Kamionce Strumiłowej.

17) OKRĄG M. ST. WARSZAWY:

I stopień — odznaka złota:

Lewiński Władysław, Kier. Wydz. Powsz. B-ku Związk. w Warszawie.
Siarkiewicz Stanisław, dyr. adm. Warszt. Amunicyjnych Nr. 1 w Warszawie.

II stopień — odznaka srebrna:

Forst Kazimierz, inż. w Warszawie.
Hykiel Władysław, inż. w Warszawie.
Okolski Janusz, inspektor oplg. w Warszawie.
Olszewski Feliks Ludwik, urzędn. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Binek Stanisław, st. majster wojsk. w Warszawie.
Chromik Józef, prof. szk. handl. w Warszawie.
Czerepanow Stanisław, urzędnik pryw. w Warszawie.
Dudzianka Zofja, naucz. w Warszawie.
Filipowicz Marjan, urzędnik Zbrojowni w Warszawie.
Gałdziński Stanisław, del. robotn. w Warszawie.
Maciejewska Klotylda, urzędn. Urzędu Telekom. w Warszawie.

Pitułejowa Zofja, urzędn. Okręgu LOPP w Warszawie.
Pluciński Henryk, urzędn. w Warszawie.
Tokarska Aniela, urzędn. Okręgu LOPP w Warszawie.
Zajdler Marja, urzędn. I szpitala Okr. im. Marsz. Piłsudskiego w Warszawie.
Zygmund Stanisław, naucz. w Warszawie.

18) WARSZAWSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

I stopień — odznaka złota:

Fuchs Karol, nadkom. P. P. k-mdt. pow. P. P. w Warszawie.
Pełczyński Witold, starosta pow. w Kutnie.

II stopień — odznaka srebrna:

Kaczorowski Józef, Zastępca starosty w Pułtusku.
Rostalski Stefan w Rypinie.
Strycharzewski Kazimierz, inż. chem. w Rypinie.
Zaborski Ziemomysł, inż.

III stopień — odznaka bronzowa:

Gołębiowski Jerzy, technik drog. w Lipnie.
Jakubowicz Ewaryst, techn. we Włocławku.
Lubelski Marjan, sekr. meld. Magistratu m. Wołomina.
Lubieniecki Kazimierz, rolnik pow. Błońskiego.
Monat Izrael, kupiec, prezes Banku Ludowego w Rawie Mazowieckiej.
Pakulski Stefan, st. przod. P. P. pow. Warszawskiego.
Próchno Stefan, rachmistrz pow. Zarz. Drog. w Płocku.
Ptaszyński Polikarp, naucz. w pow. Płońskim.
Roman Stanisław, naucz. w pow. Pułtuskim.
Sawa Jan, rolnik, instr. oplg. II kat. w Londzie.
Wolin Jan, st. post. P. P. w pow. Sierpeckim.
Zbieć Juljan, urzędn. samorz. w pow. Grójeckim.

19) WARSZAWSKI OKRĄG KOLEJOWY:

II stopień — odznaka srebrna:

Jewdokimow Marjan, inż. z-ca Nacz. Par. w Łazach.
Mroczkowski Ewaryst, instr. służby ruchu na stacji Sosnowiec.

III stopień — odznaka bronzowa:

Gliński Marjan, zawiadowca st. Koluszki.
Gliwny Henryk, kanc. st. Krośniewice.
Oblamski Kazimierz, z-ca zawiad. st. Warszawa Gdańska.
Skorupski Wacław, st. asesor Wydz. Handl. Taryf. w Warszawie.
Szulejewski Kazimierz, zawiad. odcinka drog. Sąpolno.
Zwoliński Dyonizy, asesor Wydz. Ruchu w Zielonce.

20) WILEŃSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

II stopień — odznaka srebrna:

Duníkowski Zdzisław, kpt. w Rakowie.
Piasecki Stanisław, nadleśniczy w Olkienikach.
Rodowicz Wacław, urzędn. starostwa w Święcianach.
Żarnowski Witold, mgr. prof. gimn. w Wilnie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Dudo Michał, inż. Kier. Oddz. Polmin w Wilnie.
Hlebowicz Witold, sekr. Zarz. Gmin. w Dokszycach.
Kochanowski Konstanty, naucz. w Słobódce.
Korenblit Chaim Dawid, prof. gimn. w Mołodecznie.
Łukowski Jan, st. przod. P. P. k-mdt. poster. P. P. w Jaźnie.
Obuchowski Aleksander Maksymiljan, prof. gimn. w Wilnie.
Wojciechowicz Wincenty, pisarz gminny w Łużkach.

21) WILEŃSKI OKRĄG KOLEJOWY:

I stopień — odznaka złota:

Wyszkowski Zygmunt, st. ref. DOKP w Wilnie.

II stopień — odznaka srebrna:

Gordziałkowski Adolf, inż. nacz. Oddz. Drog. PKP w Wołkowysku.
Trębowicz Piotr, dr. med. lekarz kol. PKP w Lidzie.

III stopień — odznaka bronzowa:

Eckhardt Marjan, zaw. st. Porubanek.
Jackiewicz Anatol, techn. Wydz Mech. DOKP w Wilnie.
Janicki Andrzej, zaw. odcinka drog. PKP na stacji Sokółka.
Kobus Bolesław, zaw st. Turmont.
Kowalewski Henryk, st. asesor Oddz. ruchowo-handl. PKP w Białymstoku.
Maciejczyk Zygmunt, adjunkt Oddz. Drog. PKP stacji Brześć

22) WOŁYŃSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI:

II stopień — odznaka srebrna:

Goliszewski Bronisław, podref. w Urz. Skarb. w Równem.
Janiszewski Edmund, z-ca starosty pow. w Horochowie.
Kowalewski Narcyz, inż. leśnik, burmistrz m. Dubna.
Woźniakiewicz Józef, nacz. Wydz. Woł. Izby Skarb. w Łucku

III stopień — odznaka bronzowa:

Amrogowicz Henryk, wójt gminy Kołki.
Babulski Bronisław, Kazimierz, sekr. urz. gmin. Korytnica.
Buszowa Józefa, skarbnik Koła LOPP w Międzyrzecu.
Dymsza Michał, leśnik w Cumaniu.
Grzybowski Zenon, sędzia grodzki w Mizoczu.
Horodecki Juljan, sekr. gminy Katerburg.
Kuczkowski Władysław, kier. biura Obw. Pow. LOPP w Równem.
Lutwak Stanisław, dr. med. lekarz rej. w Łanowcach.
Oziomek Władysław, kontr. górniczy w Janowej Dolinie.
Piekarski Karol, nadleśn. w Lubomli.
Rożen Jan, inż. techn. em. burmistrz m. Dubna.
Sadowski Wincenty, sekr. gminy Maciejów

23) WSPÓŁTWÓRCY CHALLENGE'U I ZAWODÓW GORDON BENNETT 1934 R.

I stopień — odznaka złota:

Butkiewicz Bohdan, kpt. pil.
Chramiec Andrzej, inż. mjr. pil.
Grabiński Mieczysław, sędzia.
Hirszbandt Robert, kpt. pil.
Krzyczkowski Józef, ppłk. pil.
Nowicki Stefan, kpt.
Polturak Felicjan, inż.
Sielewicz Juljan, ppłk. d-ca 2 Baonu Bal.
Zacharewicz Kazimierz, kpt. pil.

II. stopień — odznaka srebrna:

Hojarczyk Stefan, inż.
Iżyłowski Henryk, por.
Jagoszewski Konrad, inż.
Josse Zofja, dr.
Kazimierczuk Kazimierz, pil.
Kączkowski Czesław, pil.
Kijkowski Gabrjel.
Mikulski Michał, por.
Oleński Zbigniew, inż.
Paczosa Józef, inż.
Pionko Władysław, por.
Płoszek Rudolf.
Rękawek Romuald, inż.
Rzeczycki Józef, inż.
Sipayłło Florjan, urzędnik.
Stożko Franciszek, inż.

III stopień — odznaka bronzowa:

Adamek Franciszek, st. majster wojsk.
Babicz Jan, sierż.
Biesiekierska Marja, robotnica.
Bryl Stanisław, pom. majstra wojsk.
Deniszeńko Grzegorz, pom. majstra wojsk.
Drzewiecki Józef, majster wojsk.
Dychtyński Bolesław, kpt.
Dworakowski Kazimierz.
Jaśkowiak Jan, plut.
Kłosinek Stefan, st. majster wojsk.
Maciejewski Wacław, majster wojsk.
Michalski Marjan, st. majster wojsk.
Pacholski Jan.
Pawłowski Mikołaj.
Fryziak Stanisław.
Stachowiak Józef, st. majster wojsk.
Szubski Jan, robotnik.



Białostocki Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Liczba członków Okręgu wykazała w 1934 roku dość znaczny wzrost w stosunku do roku ubiegłego.

Bardzo intensywnie została przeprowadzona akcja propagandowa, szczególnie podczas XI tygodnia L.O.P.P.; urządzano pokazy ataków lotniczo-gazowych oraz obrony indywidualnej i zbiorowej, pochody młodzieży z transparentami, pokazy lotów szybowcowych, konkursy baloników, konkursy modeli latających oraz rozrzucanie dużej ilości ulotek propagandowych, propagandowe loty samolotu przy pokazach zasłon dymowych. Zainteresowanie społeczeństwa w czasie trwania imprez i pokazów było b. duże.

Duży obszar Okręgu, zamieszkały przez stosunkowo ubogą ludność, w porównaniu do wielu innych połaci Państwa, okazał się stojącym b. wysoko, o ile chodzi o wchłonięcie idei L.O.P.P. i zżycie się z nią. Ta cenna właściwość społeczeństwa w połączeniu z aktywnością Zarządu Okręgu postawiła pracę Ligi na ziemi Białostockiej na właściwym jej poziomie.

Praca była prowadzona na wszystkich odcinkach Ligi, a organizacja pracy i poparcie miejscowych władz czyniły to, iż propaganda i wyszkolenie docierały do najdalszych zakątków województwa. Zarząd Okręgu, licząc się z siłami własnemi i z terenem, prowadził akcję propagandową, nie zrażając się chwilowemi trudnościami — w efekcie w 1934 r. sprawa uświadomienia szerokich mas ludności w dziedzinie oplgaz znalazła swój oddźwięk.

Poza obroną przeciwlotniczo-gazową szczerze i z sercem krzewiono modelarstwo, szybownictwo i sport lotniczy.

Zarząd Okręgu konsekwentnie realizuje hasła L.O.P.P., a członkowie z tego Okręgu ofiarnie i życzliwie dopomagają w pracy nad wzmożeniem odporności Państwa.








Lubelski Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Rok 1934 był dla Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP rokiem dalszego intensywnego rozwoju, dzięki wzmożonej pracy propagandowej, w której poza własnym aparatem propagandowym Okręgu, — składającym się z kadry instruktorów OPLG, wzięli liczny udział wyszkoleni na kursach absolwenci kursów kategoryjnych i informacyjnych OPLG.

Liczba członków zwiększyła się o blisko 14.000. — Suma wpływów rocznych osiągnęła cyfrę zł. 230.000.—, umożliwiając Zarządowi Okręgu użycie poważnych sum na zaopatrzenie Obwodów Powiatowych w sprzęt wyszkoleniowy OPLG, oraz powiększenie kadry instruktorów.

Liczba członków na terenie Okręgu Lubelskiego przekroczyła ilość 60.000, przyczem za rok ostatni ilość przybyłych członków zwiększyła się o blisko 14.000.

Poważny dorobek w pracach Okręgu stanowi dalszy wzrost ilości członków spośród młodzieży szkolnej, która żywo interesuje się zagadnieniami, zarówno z dziedziny lotnictwa, jak i OPLG. Modelarstwo w roku ubiegłym zaznaczyło swój postęp w szeregu organizowanych konkursów w siedzibach poszczególnych Obwodów Powiatowych, z których następnie wyeliminowani najlepsi zawodnicy wzięli udział w organizowanym przez Okrąg konkursie okręgowym. Na Ogólnopolskich Zawodach Modelarskich jeden z zawodników lubelskich zdobył pierwszą nagrodę w grupie junjorów, ufundowaną przez Pana Ministra Komunikacji. Prace modelarskie prowadzone są w 32 modelarniach szkolnych na terenie Okręgu, które skupiają ponad 700 modelarzy. Wobec zainteresowań, jakie okazała dla modelarstwa młodzież żeńska — został zorganizowany przez Okrąg w Lublinie pierwszy kurs instruktorski modelarstwa dla młodzieży żeńskiej szkół średnich lubelskich. W pierwszych miesiącach roku bieżącego Okrąg Wojewódzki przystąpił do uruchomienia na terenie województwa Lubelskiego szkoły szybowcowej na Sławinku, w odległości 4 km. od Lublina. W czasie najbliższym rozpoczną się pierwsze loty, a wraz z niemi równolegle kursy teoretyczne szybownictwa.

W maju roku bieżącego odbędzie się w Lublinie wystawa prac Kół Szkolnych LOPP. Wystawa ta połączona będzie równocześnie z wystawą ogólną sprzętu, pomocy naukowych i t. p. i przyczyni się niewątpliwie do dalszego spopularyzowania celów i zadań Ligi — zarówno wśród starszego społeczeństwa, jak i młodzieży.

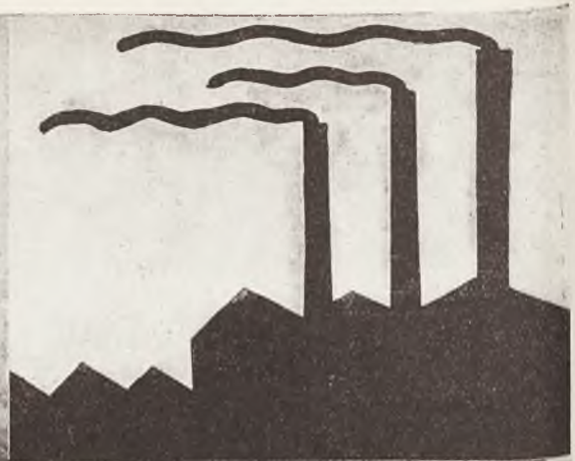
W r. 1934 zorganizowany przy Okręgu Komitet Fundacji ku czci ś. p. Żwirki i Wigury zebrał i wpłacił do Centralnego Komitetu Fundacji sumę ponad 30.000 zł., fundując wspólnie z Okręgiem Krakowskim L.O.P.P. samolot na challenge 1934, na którym odniósł zwycięstwo kpt. Bajan.

W dziedzinie OPLG Okrąg prowadził niemniej żywsze szkolenie na kursy kategoryjne i informacyjny. Absolwenci ci z kolei przeprowadzają kursy informacyjne dla najszerszych warstw ludności. Wszystkie Obwody Powiatowe posiadają już obecnie zestawy wyszkoleniowe, oraz potrzebne pomoce naukowe.

Mimo trudnych warunków gospodarczych, w jakich znajduje się województwo Lubelskie, wybitnie rolnicze, prace L.O.P.P. na terenie Okręgu stale rozwijają się pomyślnie, co zawdzięczać należy ofiarności społeczeństwa i zrozumieniu celów i zadań L.O.P.P. wśród najszerszych warstw obywateli.









Łódzki Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Rok ubiegły był dla Okręgu okresem pomyślnym, co zaznaczyło się poważnym wzrostem zarówno ilości członków, jak i wpływów pieniężnych.

Liczba członków rzeczywistych, która wynosiła na dzień 31.XII. 1933 r. — 21.022, zwiększyła się o 10.174, zaś liczba członków popierających wzrosła o 50% i wynosi — 31.158.

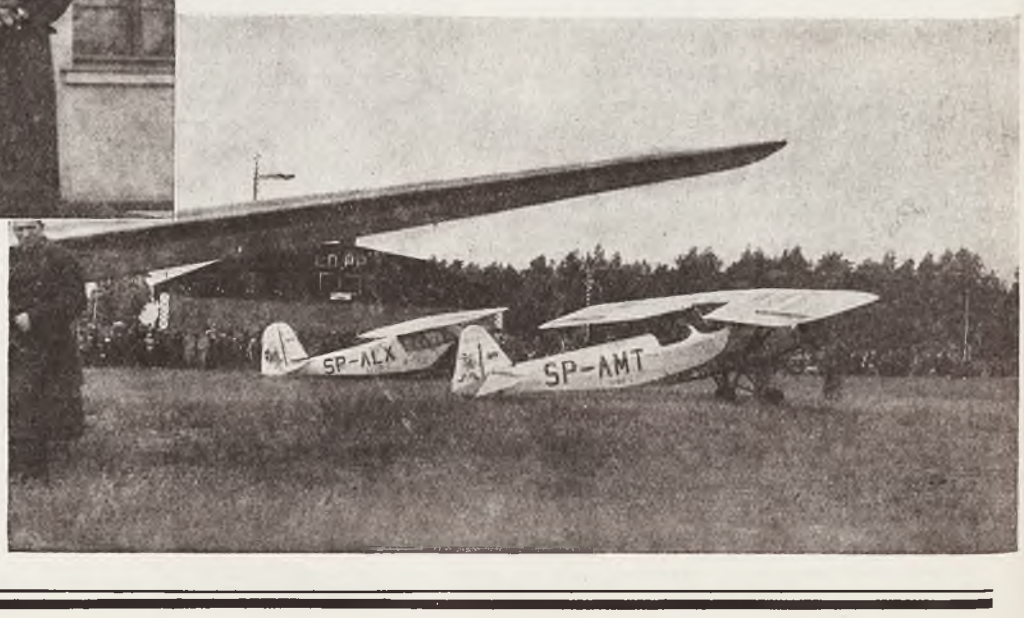
Budżet swój Okrąg wykonał z nadwyżką 51%.

Do jednych z najważniejszych prac należy zaliczyć powołanie do życia z dniem 1 marca 1934 r. Obwodu Miejskiego L.O.P.P. w Łodzi.

W dziale propagandy zwracaliśmy uwagę na wykorzystanie wszystkich dostępnych środków ze specjalnem uwzględnieniem prasy, zawsze dla L.O.P.P. życzliwej i bezinteresownej, która ogółem zamieściła w różnych czasopismach ponad 300 wzmianek, komunikatów i artykułów fachowych oraz około 100 fotografij.

Wciągu roku, dzięki temu, że posiadamy fachowców-instruktorów, przeważnie dobrych mówców, miano możność uprawiania szerokiej propagandy drogą odczytów, których w sumie wygłoszono 360, przy frekwencji 35.000 osób. Odczyty przeważnie ilustrowane były bądź to filmami, bądź to przezroczami.





Wybitnym środkiem propagandowym dla młodzieży szkół średnich i powszechnych było zorganizowanie około 100 wycieczek na lotnisko w Lublinku, gdzie instruktorzy-piloci zapoznawali młodzież z konstrukcją samolotów, demonstrowali loty z udziałem młodocianych pasażerów.

Drugim skolei środkiem propagandowym wśród młodzieży było zaopatrzenie niemal wszystkich szkół, zarówno średnich, jak i powszechnych na terenie Okręgu w bibljoteczki z działu lotnictwa i OPLGaz. Niemniej skutecznym środkiem propagandowym było modelarstwo. Na V Ogólnopolskim Konkursie Modeli Latających, zorganizowanym w Poznaniu przez Zarząd Główny L.O.P.P., zawodnicy z Okręgu zajęli I i II miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Ogółem na terenie Okręgu funkcjonuje 68 modelarni, skupiających 1.230 modelarzy.

W okresie „Tygodnia L .O. P. P." (10 — 17 maja) wszystkie placówki rozwinęły w najwyższym zakresie dostępne dla nich środki propagandy.

Poza budżetem na cele ogólne L. O. P. P., dzięki podjętej akcji propagandowej, wpłynęły z terenu Okręgu Wojewódzkiego poważne sumy, które całkowicie zostały przekazane na rzecz Challenge'u 1934 r.

Dział OPLGaz. obejmował w pierwszym rzędzie wyszkolenie na kursach kategoryjnych i informacyjnych. Wykładowcami byli: inspektorzy i instruktorzy zawodowi, a tylko dla działów specjalnych angażowaliśmy wykładowców z P. C. K.

W myśl zarządzeń Kuratorjum Szkolnego Warszawskiego we wszystkich szkołach średnich odbyły się kursy z dziedziny OPLGaz.; kursów tych przesłuchało 1.258 uczenic i uczniów. W szkołach powszechnych uświadomiono w tej dziedzinie 5.432 dzieci.

Instruktorzy nasi wygłosili 37 fachowych odczytów dla 5.470 osób.

Lwowski Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.



Troską i staraniem Okręgu było pogłębienie dorobku pracy lat ubiegłych.

Okrąg zabiegał, ażeby obrona plot-gaz. oparta była na uświadomieniu i przygotowaniu do niej każdego obywatela, by sposoby obrony plot-gaz. znane były jaknajszerszym warstwom.

Wspólne wysiłki Okręgu, Obwodów i Kół wzbudziły silniejsze i szersze zainteresowanie pracami L. O. P. P. i przyczyniły się do wzrostu ilości członków i funduszów.

Charakterystyka dorobku L. O. P. P. w województwie Lwowskiem w roku 1934 wykazała wzrost liczby członków Kół, w wykonaniu budżetu w 171% i zwiększeniu składek członkowskich, stanowiących 90% ogólnych wpływów, a ok. 69% w porównaniu z rokiem 1933.

Środkiem pomocniczym do zwerbowania tak znacznej ilości członków była propaganda, która w roku 1934 wykazuje 5.393 imprez.

Ważny moment atrakcyjny w pozyskiwaniu członków stanowiła właściwa działalność organizacji, przejawiająca się w dziale lotniczym i obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Na czele prac w dziedzinie lotnictwa wysunięto na pierwszy plan troskę o rozwój nauk o lotnictwie: utrzymywanie Studjum lotniczego Politechniki Lwowskiej, Laboratorjum aerodynamicznego i Instytutu techniki szybownictwa.

Akcja szybowcowa dała w rezultacie założenie 6 Kół szybowcowych L. O. P. P., posiadających skromny sprzęt i możliwości dalszego rozwoju, a jednoczących 1.327 członków, w tem 67 pilotów szybowcowych.

Kursy modelarstwa lotniczego, wyrażone w liczbie 83, szkoliły 1.466 uczniów.

Popieranie sportu lotniczego odbywało się w roku sprawozdawczym drogą udzielania subwencyj, podobnie jak i w latach poprzednich.

W dziale obrony przeciwlotniczo-gazowej odbyło się wiele kursów rozmaitych stopni, na których szkolono przy pomocy instruktorów I, II i III kategorji kilkanaście tysięcy osób.

Zasilanie terenu sprzętem o. p. l. g. odbywało się w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu, a propaganda obrony przeciwlotniczo-gazowej, zjednywała sobie coraz liczniejszych zwolenników i pracowników.








Poleski Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. w Brześciu n. B. pracujący w trudnych warunkach terenowych, w 1934 r. obchodził X-lecie swej pracy. Ostatni rok działalności tego Komitetu, wykazał wybitną żywotność Ligi na terenie Polesia.

Okrąg w 1934 r. może się poszczycić znacznym wzrostem liczby członków w stosunku do wszystkich poprzednich lat. Okrąg znacznie ułatwił swoje cele i zadania, przedewszystkiem dzięki współpracy z władzami administracyjnemi i wojskowemi oraz z następującemi organizacjami: Polski Czerwony Krzyż, Polski Biały Krzyż, organa P. W. i W. F. i Strażami Pożarnemi. Duży wysiłek Zarządu Okręgu został skierowany na prace wśród młodzieży w wieku szkolnym, gdzie główny nacisk położono na rozwój modelarstwa i szybownictwa, na wygłoszenie całego szeregu odczytów i wykładów, a ponadto na skompletowanie i zasilenie bibljoteczek szkolnych wydawnictwami L. O. P. P. Równolegle do tej akcji, prowadzono propagandę wśród ludności wiejskiej i miejskiej, przyczem należy zaznaczyć, że na terenie Okręgu powstały Koła Gminne, stworzone z gromad wiejskich.

W dziedzinie modelarstwa znacznie wzrosła liczba modelarni, a pozatem w 1934 r. były urządzone Obwodowe Zawody Modeli Latających w Brześciu n. Bugiem. Ruch modelarski obejmuje szkoły niższe i średnie, zarówno polskie, jak i rosyjskie oraz żydowskie.

Istniejący w Brześciu n. B. Oddział Klubu Lotniczego Podlaskiej Wytwórni Samolotów, który posiada Sekcję Szybowcową i Motorową został w 1934 r. zlikwidowany, a na jego miejsce Zarząd Okręgu zorganizował Koło Szybowcowe L. O. P. P., które rozpoczęło swoją działalność w dniu 13.VI.1934 r. Koło to przejęło od zlikwidowanego Oddziału sprzęt szybowcowy, a ponadto Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. i Zarząd Główny LOPP — zaopatrzyli Koło w szybowce szkolne. Koło Szybowcowe w Brześciu n. B. wykonało w 1934 r. 788 lotów. Poza tem Kołem istnieje drugie Koło Szybowcowe L. O. P. P. w Pińsku.

W dziedzinie O.pl.g. prowadzono bardzo intensywną pracę, przyczem przeprowadzono szereg kursów kategoryjnych: kursów dla służby obserwacyjno-meldunkowej, oraz dla służby odkażającej; frekwencja słuchaczy na tych kursach znaczna.

Również znaczną frekwencją i dużem zainteresowaniem cieszyły się kursy informacyjne. W dziedzinie propagandy lotnictwa, Zarząd Okręgu szedł po linji uświadomienia szerokich mas ludności miejscowej, drogą urządzania lotów propagandowych i rozrzucania z samolotów ulotek.

Dodać należy że Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. w Brześciu n. B. pracuje w utrudnionych warunkach komunikacyjnych, wśród ludności, materjalnie gorzej sytuowanej od mieszkańców innych połaci Państwa, lecz sądząc z planu pracy Okręgu na 1935 rok i licząc na dalszą energiczną akcję propagandową, należy spodziewać się w niedalekiej przyszłości wzrostu ilości członków, a następnie uświadomienia całej ludności Polesia o doniosłości pracy L. O. P. P.










POMORSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI L.O.P.P.



Rok miniony poważnie posunął naprzód działalność naszego Okręgu. Ogólny stan członków w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł z 86.000 do 98.000, co stanowi już 9% ludności Pomorza.

Najpoważniejszy wzrost zaznaczył się w kategorji członków rzeczywistych przez pozyskanie nowych 11 000 osób.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazały, iż najbardziej skutecznym środkiem propagandy poza żywem słowem jest prasa, której wykorzystanie okazuje nieocenione usługi w propagowaniu idei L. O. P. P.

Poza tem w celu głębszego uświadomienia młodzieży o pracach i dążeniach L. O. P. P. przeprowadzono konkurs wśród swoich najmłodszych członków w szkołach powszechnych na temat: „Czy wiesz coś o L. O. P. P. — przekonamy się".

W tym celu nakładem Okręgu Woj. został wydany barwny albumik z obrazkami, który ilustruje ogólną działalność Ligi, wyczyny rodzimego lotnictwa, oraz daje poglądowe wskazówki zachowania się podczas napadu lotniczo-gazowego.

Rok sprawozdawczy dla obrony przeciwlotniczo-gazowej jest rokiem przełomowym. Dotychczasowa działalność nosząca w niektórych kierunkach cechy pracy doraźnej, nabrała obecnie form zdecydowanych. Na skutek skonkretyzowanych zadań postawionych Lidze O. P. P. przez władze administracyjne i wojskowe, praca Wydziału O. P. L. G. weszła w fazę systematyczną i planową.

Przeprowadzono w roku sprawozdawczym 31 kursów kategoryjnych z ogólną ilością 1.115 absolwentów.

Zainteresowanie modelarstwem jest duże. Ze swej strony Okrąg przyszedł z pomocą przez oddawanie materjału do modelarni za połowę kosztów własnych.

Okrąg ma nadzór nad 29 modelarniami w 20 miejscowościach, które grupują 580 modelarzy.

W dziedzinie szybownictwa, sportu lotniczego motorowego i sportu balonowego, działalność Okręgu jest bardziej ograniczona i polega na współpracy.

Obecnie okrąg współpracuje nad stworzeniem nowego ośrodka w Toruniu; zaczątkiem nowego Aeroklubu będzie samolot udzielony wzamian za samolot challenge'owy; nadto Okrąg przygotowany jest do udzielenia pewnej pomocy finansowej .





Poznański Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Dla L.O.P.P. na ziemi Poznańskiej rok 1934 przeszedł pod znakiem wytężonej i owocnej pracy.

Poza znacznem nasileniem propagandy, która specjalnie dużo zdziałała dzięki właściwej akcji prasowej i odczytowej, Poznański Ośrodek Propagandy i Sprzedaży L.O.P.P. wykazał ciekawą inicjatywę, urządzając perjodyczne wystawy okienne, pomysłowe w ujęciu i doskonale obrazujące wszystkie dziedziny pracy L.O. P. P. Poza tem ośrodek ten wykonał około 1.000 zamówień na łączną sumę 93.809 zł.

Niemniej celowo była wykorzystana czołówka samochodowa z kinematografem objazdowym. Zarząd Okręgu wygłosił szereg prelekcyj z rozgłośni poznańskiej Polskiego Radja i w terenie przy wyjazdach wagonu wystawowego Dyrekcji Okr. Kol. Państw. w Poznaniu.

Muzeum Przeciwlotniczo-Gazowe w Inowrocławiu w 1934 r. wykazało stale wzrastającą frekwencję.

W efekcie dobrze zorganizowanej propagandy na dzień 31 grudnia 1934 r., na podstawie obliczeń, ustalono, że ilość członków na terenie Okręgu wzrosła i obecnie stanowi bardzo poważny % ludności Województwa Poznańskiego.

To też ilość Kół w 1934 r. zwiększyła się o pokaźną ilość, bo o 285 nowopowstałych placówek. Dobrze pojęte hasło: „Uczmy się latać" dało w swym końcowym rezultacie 61 pil. szybowcowych i różnych kategoryj. Okrąg przejął w 1934 r. szybowisko szkolne w m. Fordon pod Bydgoszczą.

Równolegle z tem zostało wykończone i otwarte lotnisko w Inowrocławiu.

Akcję szybowcową prowadzi Okrąg w ścisłej współpracy z Aeroklubem Poznańskim.

Na odcinku pracy modelarskiej, godnym zanotowania jest fakt, że w 9-ciu modelarniach okręgu wyszkolono blisko 1.000 osób młodzieży.

Prace op-gaz Okrąg prowadzi za pomocą pokaźnej liczby instruktorów. W ciągu 1934 r. zorganizowano 35 kursów kategoryjnych, 17 kursów informacyjnych oraz 66 kursów elementarnych, prowadząc jednocześnie wykłady w szkołach średnich i szkołach powszechnych. Przeszkolono na nich około 11.000 słuchaczy.

Wpływy pieniężne Okręgu za 1934 r., pomimo kryzysu, wzrosły w odniesieniu do 1933 r. blisko o 6%.

Cyfry te wymownie świadczą o planowej i systematycznej pracy zarówno Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. w Poznaniu, jak i Okręgu.
















Okrąg Wojewódzki LOPP w Stanisławowie

Stanisławowski Okrąg Wojewódzki L.O.P.P. został zorganizowany dnia 16 marca 1925 roku. Na czele Zarządu Okręgu stali w ciągu roku 1934 kolejno pp.: inż. Kuźmiński, inż. Wołkanowski, Wicewojewoda Czerwiński, w końcu przewodnictwo Okręgu objął p. Generał Kazimierz Ługoski. Duże zmiany zaszły w roku 1934 w składzie Zarządu Okręgu z powodu zniesienia Dyrekcji Kol. Państw. w Stanisławowie i przeniesienia z tego powodu pracowników kolejowych, którzy wybitnie zaznaczyli się w pracy L.O.P.P. Między innymi ustąpił zasłużony długoletni prezes inż. Leon Kuźmiński. Do Radomia został przeniesiony p. Władysław Tatara, który pracował w L.O.P.P. jako sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Okręgu przez lat osiem bez przerwy i przyczynił się głównie do rozwoju i spopularyzowania L.O.P.P. na terenie Województwa. Ustąpili również przeniesieni do Lwowa prezes i sekretarz Zarządu Obwodu kolejowego p. Stanisław Szałaśny i Stanisław Stoklassa ofiarni i zasłużeni pracownicy na niwie L.O.P.P.

W związku ze zniesieniem Dyrekcji Kol. w Stanisławowie stracił Okrąg 22 Kół kolejowych i przeszło 7.000 członków. Mimo to w ciągu roku 1934 przybyło 4.149 członków rzeczywistych.

Z końcem roku 1934 liczy Okrąg 13 Obwodów, 596 Kół miejscowych i szkolnych, członków dożywotnich 24, rzeczywistych 16.776, popierających 12.848, razem 29.648.

W roku 1934 rozpoczął Okrąg budowę lotniska na „Dąbrowie" w Stanisławowie. Koszt budowy wyniósł w 1934 roku 74.000 zł., które pokrył Okrąg gotówką, zaoszczędzoną przez lat kilka. Z robót ziemnych przeprowadzono w roku 1934 — plantowanie, drenowanie skanalizowanie i budowę kanału głównego do 300 m. długiego.

Robotami na lotnisku kierowała Komisja budowy lotniska, na której czele stał p. inż. dyrektor Jan Tyrała. Ponadto dużo ofiarnej pracy włożyli w budowę p. inż. Kisielewski, inż. Różałowski i inż. Wójcik.

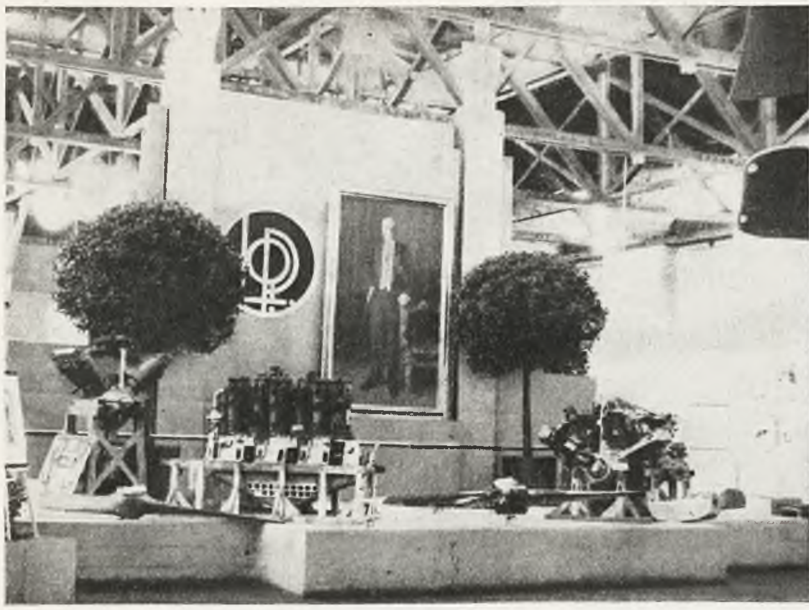
W roku 1934 istniało na terenie Okręgu 21 kursów modelarstwa, z 373 uczniami. Uczniowie tych kursów, p. Ptaszyński ze Stanisławowa i p. Sworniowski z Tłumacza, brali udział w Krajowym Konkursie Modeli Latających w Poznaniu i zdobyli poważne miejsca w konkursie. Na terenie Okręgu zorganizowano 3 Koła Szybowcowe, w Stanisławowie, Dolinie i Kałuszu. Koła te rozporządzają 4 szybowcami.

W dziale O.P.L.G. zorganizował Okrąg w roku 1934 szereg kursów: 1 dla instruktorów II kat. O.P.L.G., kursów III kat. dla służby odkażającej, kursy III kat. dla służby obs. meld. i 114 kursów informacyjnych O.P.L.G. z 5.000 słuchaczami.

Poza tem odbyło się w roku 1934 — 758 wykładów, pokazów, wieców propagandowych z 43.000 słuchaczami.















ŚLĄSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI LOPP

Rok 1934 stanowi jeden z największych i najważniejszych etapów rozwoju L. O. P. P. na Śląsku. Najwymowniej świadczą o tem cyfry budżetu i przyrostu członków. Liczba członków wzrosła pod koniec 1934 r. i stanowi 10,46% ludności Śląska.

Wyniki te zawdzięczać należy wysokiemu poziomowi organizacji i na wielką skalę zakrojonej akcji propagandowej. Sprawność organizacyjna umożliwiła Obwodom tak znaczne podwyższenie liczby członków, że trzy z nich przekroczyły cyfrę 20.000. Z tych Obwód Pow. w Świętochłowicach liczy 26.802 członków, w Katowicach 21.795, a w Rybniku 20.1199.

Największemi imprezami propagandowemi były XI Tydzień LOPP, który poza założeniem 6 nowych Kół i pozyskaniem 6.000 nowych członków przyniósł 38.405,87 zł. wpływów, oraz I Ogólnopolska Wystawa O. P. L. G., zwiedzona przez zgórą 90.000 osób, które zapoznały się na niej z zagadnieniami oplg. i przekonały się należycie o doniosłości prac, znaczeniu i rozwoju L. O. P. P.

W celach propagandowych i informacyjno-szkoleniowych sprzedano 14.392 egzemplarzy „Lotu Polskiego" i 80.000 egz. broszur i książek, dotyczących wszystkich kierunków działalności L.O.P.P. Wygłoszono ponad 700 odczytów dla starszego społeczeństwa i młodzieży szkolnej, z których znaczna część uzupełniona była wyświetleniem filmów i przezroczy. Prasa pomieściła około 2.300 artykułów i notatek, dostarczonych przez Okrąg. W akcji propagandowej nieocenione usługi daje świetnie rozwijający się Ośrodek Propagandy w Katowicach, którego obrót wyniósł 201.977,40 zł. Ostatnio założono w Ośrodku Kolekturę Loterji Państwowej, która jest dziś jedną z najpopularniejszych kolektur na Śląsku.

W dziale lotnictwa Okrąg subwencjonował Aeroklub Śląski kwotą 17.000 zł., z czego 11.000 zł. przypadło na zakup samolotu R. W. D. 8, ufundował samolot challenge'owy sumą zł. 35.000, zakupił 6 szybowców dla Szkoły Szybowcowej w Goleszowie, którą założył wespół z O. K. S., finansując akcję szybowcową ogólną kwotą 32.485 zł. Okrąg we własnym zakresie przeprowadza szkolenie szybowcowe młodzieży harcerskiej, która stanowi zgórą 50% uczniów szkoły w Goleszowie. Harcerstwo dzięki pomocy Okręgu wyszkoliło 56 pilotów szybowcowych, w liczbie tej 8 harcerzy z Czechosłowacji. Modelarni na terenie Okręgu istnieje 41. Pracuje w nich 997 osób pod kierunkiem 32 instruktorów. Urządzono 5 konkursów modelarskich w Obwodach, jeden w Okręgu, oraz wzięto udział w zawodach ogólnopolskich. Na akcję modelarską wydatkowano 8 693 zł. W dziale budowy lotnisk prowadzono dalszą rozbudowę i konserwację lotniska w Katowicach i budowę lotniska w Bielsku.

Akcję organizacji oplg. biernej i szkolenia ludności w tym zakresie prowadzono b. intensywnie, organizując szereg kursów III i II kat., 1 obóz o. p. l. g., powiększając znacznie liczbę instruktorów i urządzając liczne kursy informacyjne, które ukończyło blisko 62.000 ludzi. Akcja szkoleniowa objęła najszersze warstwy ludności. Nadto wyszkolono szereg drużyn odkażających, posterunków obs. meld. i przeprowadzono budowę kilkunastu schronów i komór gazowych. Również wydatnie prowadzono akcję zaopatrzenia w sprzęt, obejmując nią zakłady przemysłowe i górnicze, samorządy i różne instytucje.

TARNOPOLSKI OKRĄG WOJEWÓDZKI L. O. P. P.

Z obowiązków względem Państwa i społeczeństwa objętych obszernym programem prac za rok 1934, Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. wywiązał się dobrze. Poważne zwiększenie ilości członków, Kół, przekroczenie preliminowanych wpływów — wymownie świadczą o intensywnej pracy i żywotności Okręgu.

Podkreślić z uznaniem należy prace organizacyjno-propagandowe Zarządów Obwodów w szczególności Brzeżan i Tarnopola, oraz wysiłki instruktorów Rejonowych OPLG. Prace te przekroczyły w poważnym procesie preliminarz Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P.

Charakterystycznym rysem dla Okręgu Tarnopolskiego jest ścisła współpraca z Zarządami Obwodów, oraz z władzami administracji ogólnej, które otaczali L. O. P. P. życzliwą i wydatną opieką umożliwiającą programowe realizowanie celów Ligi. Nadmienić należy również fakt, że Okrąg nawiązał ścisły kontakt z władzami wojskowemi, organizacjami jak Polskim Czerwonym Krzyżem, Polskim Białym Krzyżem, Strażą Pożarną i innemi.

W dziale organizacji Okrąg osiągnął również piękne wyniki, wyrażające się przyrostem 34 kół miejscowych o liczbie 53.843 członków.

Rok 1934 zaznaczył się wielkiem ożywieniem akcji propagandowej. Sprzyjał temu cały szereg wydarzeń — zwycięstwo Challenge'u— zawody o puhar Gordon Bennetta — przelot braci Adamowiczów. Wszystkie te okazje zostały wykorzystane dla celów propagandowych.

Okrąg Wojewódzki posiadając stałych Instruktorów I kat. wykorzystał ich do propagandy żywem słowem — 254 odczytów na ogólną frekwencję 28.957 słuchaczy. Niezależnie od tego rodzaju propagandy, przeprowadzono propagandę świetlną, drogą imprez specjalnych, w celach zaś propagandowo-wyszkoleniowych przydzielono 1.600 kompletów bibljoteczek dla dziatwy szkolnej, oraz zaprowadzono prenumeratę „Lotu" we wszystkich Kołach L. O. P. P.

Modelarstwo cieszyło się wielką popularnością wśród sfer młodzieży i objęło większe ośrodki. Na terenie Okręgu było czynnych 10 modelarni z ilością 205 uczniów. Wartość udzielonych subwencyj w sprzęcie wynosiła 980 zł.

Akcja szybowcowa na terenie Okręgu była prowadzoną pod kier. Okręgowego Komitetu Szybowcowego, któremu zasadniczo podlegały wszystkie Koła Szybowcowe L. O. P. P. Szkolenie do kat. „A" na terenie Okręgu odbyło się w Szkole Szybowcowej w Tarnopolu. Okrąg dysponował 3 szybowcami. Wyszkolenie w O. P. L. G. w roku 1934 przeprowadzono zgodnie z programem prac dla służb O. P. L.-biernej.

Specjalną uwagę zwrócono na kursa informacyjne — których przeprowadzono w ilości 23 na 650 słuch., oraz na elementarne dla społeczeństwa w ilości 180 na 2.500 osób i elementarne w szkołach 100 na 2.800 absolwentów.

Równocześnie z akcją wyszkoleniową wysiłki Okręgu zdążały w kierunku zaopatrzenia w sprzęt OPLG. Podkreślić należy intensywną pracę Wydziału O. P. L. G. w dziale zaopatrzenia — co stwierdza fakt, że plan rozłożony na 5 lat został w ciągu 4 — t. j. w roku 1934 — zrealizowany.



Ponadto Okrąg Tarnopolski zorganizował Obóz Ćwiczebny O. P. L. G. w Skniłowie dla 5 Województw: Lwowskiego, Lubelskiego, Stanisławowskiego, Tarnopolskiego i Wołyńskiego. Na obozie przeprowadzono ćwiczenia z przeszkolonemi już służbami O. P. L.-biernej.

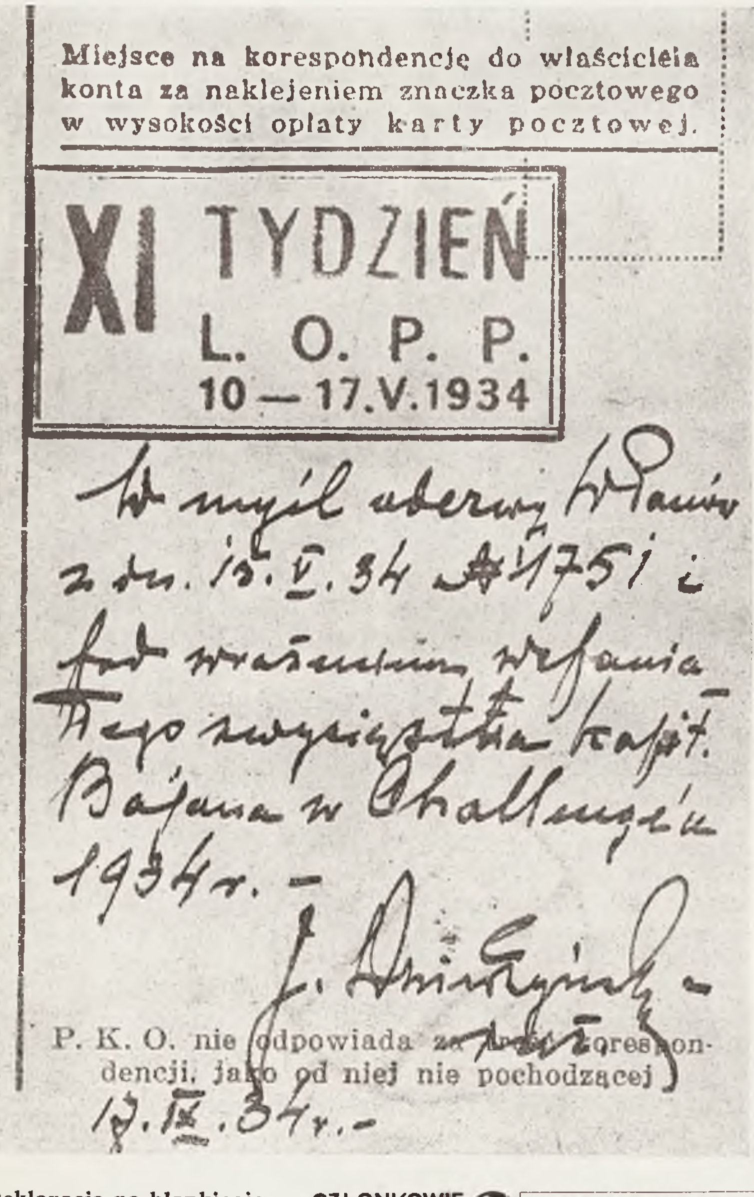












Miejsce na korespondencję do właściciela konta za naklejeniem znaczka pocztowego w wysokości opłaty karty pocztowej.

XI TYDZIEŃ L. O. P. P. 10—17.V.1934

P. K. O. nie odpowiada za treść korespondencji, jako od niej nie pochodzącej

Deklaracja na blankiecie P.K.O. na dożywotniego członka L.O.P.P.

Stołeczny Okrąg LOPP w Warszawie

Wymagania stolicy w dziedzinie oplgaz są bardzo wysokie. Jeżeli zaś idzie o akcję propagandową i uświadamiającą to wysoki poziom obywateli stolicy stawia Lidze specjalne wymagania.

Tu leży szereg bardzo poważnych zadań, bowiem stolica może stać się w dobie zawieruchy wojennej wyłącznym celem ataków nieprzyjaciela i powinna przygotować ludność cywilną do o. p. l. gazowej.

W zakresie lotnictwa należało w pierwszym rzędzie ustalić realny program prac Okręgu. Stało się to możliwe dopiero po przeprowadzeniu przez Zarząd Główny kursu dla inspektorów lotnictwa i modelarstwa w pierwszej połowie 1934 roku. Absolwenci tego kursu powołani zostali na stanowiska referentów lotnictwa w okręgach.

W Okręgu Stołecznym inspektorat dla spraw lotniczych objął całokształt poczynań nad propagandą, przygotowaniem i wykonaniem zamierzeń okręgu w zakresie: modelarstwa, szybownictwa, sportu motorowego, popierania twórczości lotniczej i akcji stypendjalnej.

I tak, poza propagandą obejmującą wszystkich, modelarstwo prowadzone było w szkołach zarówno powszechnych jak i średnich. Okrąg ostatnio prowadził 23 modelarni.

Szybownictwo przypadło w udziale szkołom zawodowym, średnim i wyższym oraz organizacjom o charakterze sportowym.

Popierając rozwój szybownictwa, Okrąg udzielił subwencyj na szkolenie w pilotażu i na sprzęt dla poszczególnych szkół szybowcowych. W dziedzinie sportu lotniczego znaczne sumy przekazano na ufundowanie samolotów challenge'owych.

W dalszym ciągu Okrąg Stołeczny udzielał stypendjów. W roku 1934 udzielono subewncji na budowę płatowca słabosilnikowego.

Niezależnie od powyższego Zarząd Okręgu zwrócił baczną uwagę na planowe zaopatrzenie miasta w sprzęt o. p. l. gaz., mając na względzie istotne potrzeby obronne.

Sprawa budowy schronów oraz urządzeń wzorowych była w roku sprawozdawczym specjalnie badana. Okazało się, że dla właściwego, stojącego na wysokim poziomie, rozwiązania zagadnienia budownictwa przeciwlotniczo-gazowego, należało powołać do współpracy odpowiednio przygotowanych inżynierów architektów.

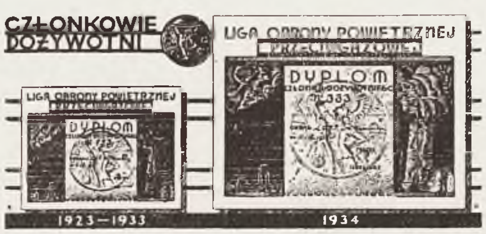
Poza pracą wyszkoleniową, instruktorzy obwodowi współpracowali z władzami administracji ogólnej w zakresie organizacji o. p. l. biernej.

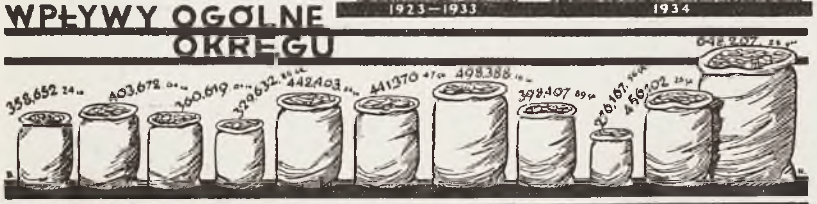
Dzięki współpracy komendantów dzielnic o. p. l. z instruktorami obwodowymi Okręgu, rozpoczęto prace nad zorganizowaniem dzielnicowych drużyn odkażających oraz komitetów domowych o. p. l. biernej.

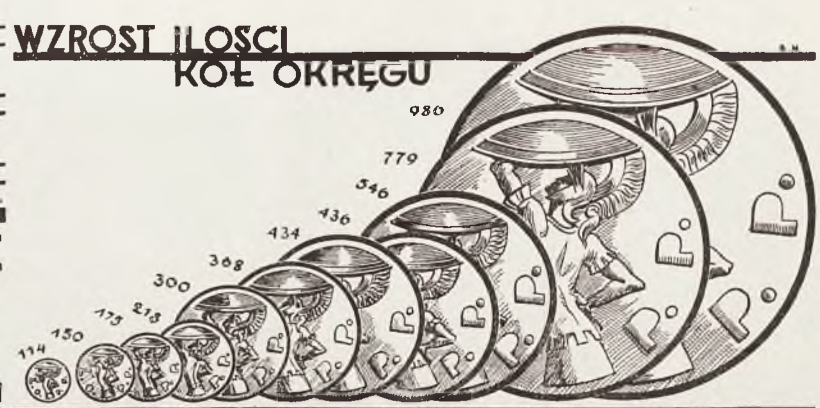
Otrzymanie z Zarządu Głównego eksponatów muzealnych umożliwiło Zarządowi Okręgu urządzenie gabinetu gazoznawstwa.

Stworzono dla słuchaczy kursów wypożyczalnię książek, obejmującą 1.000 egzemplarzy.

Jak wynika z powyższego, Zarząd Okręgu, współpracując z Władzami, jednocześnie współpracował z całą ludnością stolicy Państwa, mając na celu zapewnienie jej jak najdalej idącego bezpieczeństwa.







Sprawozdanie z działalności Warsz. Okręgu Wojew. LOPP za rok 1934



Warszawski Okręg Wojewódzki obejmuje 23 powiaty bez miasta wojewódzkiego.

W r. ub. Okrąg przeprowadził ankietę w Obwodach Powiatowych, w wyniku której nadesłane odpowiedzi pozwoliły na sprawniejsze prowadzenie akcji w terenie.

Miasta województwa warszawskiego są małe, a 2½ miljonową ludność, zamieszkującą teren województwa stanowią przeważnie rolnicy.

Ilość członków na terenie Okręgu Warszawskiego wzrosła i w okresie sprawozdawczym przybyło nowych członków 17.660 tak, że na 31.XII.1934 r., stan członków wynosił ogółem 47.410 członków w tem 21.413 popierających i 12 dożywotnich, zorganizowanych w 491 Kołach, nie licząc Oddziałów Szkolnych.

Również i wieś zaczyna organizować się przez tworzenie Kół gminnych. Wiadomości otrzymywane z terenu świadczą o wzrastającem zainteresowaniu zadaniami LOPP wśród ludności wiejskiej.

Aby idea Ligi dotarła do wszystkich — wszystkie placówki na terenie Okręgu Wojewódzkiego posługiwały się rozlicznemi środkami propagandy.

W prowadzeniu propagandy na terenie Okręgu, Zarząd Okręgu starał się ograniczać obsyłanie obwodów materjałami drukowanemi, mając na względzie z jednej strony konieczność prowadzenia oszczędnej gospodarki, z drugiej zaś — doświadczenie z lat ubiegłych, wykazujące, że o stanie organizacyjnym Zarządów Obwodów decyduje osobista wartość Członków Zarządów, a nie ilość wysłanych druków.

Najistotniejszą propagandą L. O. P. P. jest szkolenie ludności, nie tylko drogą odczytów i pogadanek, ale przez urządzanie kursów informacyjnych, kategoryjnych dla ludności cywilnej.

W roku sprawozdawczym, Warszawski Okręg Wojewódzki przeprowadził szereg kursów dla kilku tysięcy osób. Niezależnie od tego w szkołach powszechnych i średnich było 295 wykładów i 8.609 słuchaczy. W obozach przeszkolono wiele osób z terenu Warszawskiego Okręgu Wojewódzkiego.

W szeregu Obwodów Powiatowych prowadzone były prace modelarskie. Ogółem wykonano 77 modeli latających w 25 modelarniach, przy udziale 729 uczniów.

Jeden z modelarzy Warszawskiego Okręgu Wojewódzkiego p. Jerzy Hejduk otrzymał jedną — I-ą, oraz jedną — II nagrodę na Ogólno-Polskich Zawodach Modeli Latających.

W roku sprawozdawczym z funduszów LOPP wykończone zostały 3 szybowce: jeden — w Kutnie i dwa — we Włocławku.

Rok sprawozdawczy był bardzo niekorzystny dla zbierania funduszów na terenie Okręgu, ponieważ ludność województwa brała czynny udział w akcji dla powodzian, a oprócz tego sama w niektórych miejscach była dotknięta powodzią.

W jesieni Okrąg zdecydował przeprowadzić jednodniową zbiórkę na listy ofiar. Większe datki, wpłacone przez Zakłady Przemysłowe, jak również groszowe ofiary, składane przez najbiedniejszych z pośród włościan i robotników świadczą, że praca na terenie Warszawskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. znajduje zrozumienie w szerokich warstwach społeczeństwa.

Okrąg Wojewódzki we wszystkich dziedzinach swojej działalności korzysta z bardzo życzliwej współpracy władz administracyjnych tak wojewódzkich, jak i powiatowych.

Akcja L. O. P. P. spotyka się również z obywatelskiem zrozumieniem wśród policji państwowej tak ze strony jej władz kierowniczych, jak i funkcjonarjuszy P. P.







Wileński Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Rok 1934 stanowi dalszy etap rozwoju Wileńskiego Okręgu Wojew. L. O. P. P. Pomimo ciężkich warunków ekonomicznych, dzięki wytężonej pracy wszystkich placówek LOPP, budżet Okręgu zrealizowany został w 161%. Liczba członków wzrosła o 6.396 osób osiągając cyfrę 33.963 członków, co w stosunku do ogólnej ilości mieszkańców Województwa Wileńskiego stanowi 2,5%.

Ze zbiórek na Challenge uzyskano 20.256 zł. 42 gr. co umożliwiło Okręgowi otrzymanie dyplomu fundatora samolotu challenge'owego. Na wykup samolotu braci Adamowiczów zebrano 1.373 zł. 79 gr.

Planowo i systematycznie prowadzona propaganda zataczała coraz szersze kręgi docierając do najdrobniejszych osiedli

Do imprez propagandowych o szerszym zakresie poza akcją XI Tygodnia LOPP zaliczyć musimy pobyt w Wilnie braci Adamowiczów i przelot samolotów biorących udział w Challeng'u.

Prace Wydziału Lotniczego wykonane zostały w ramach przyznanych kredytów nie osiągając większego natężenia.

Modelarnie lotnicze prowadzono w Wilnie i w Obwodach Powiatowych Święciańskim i Brasławskim. Wyniki prac modelarskich, choć zadawalniające, były zbyt nikłe, żeby Okręg mógł wziąć udział w Ogólno Krajowych Zawodach modeli latających. W dziale szybownictwa współpracowano stale z Sekcją Szybowcową przy Aeroklubie Wileńskim.

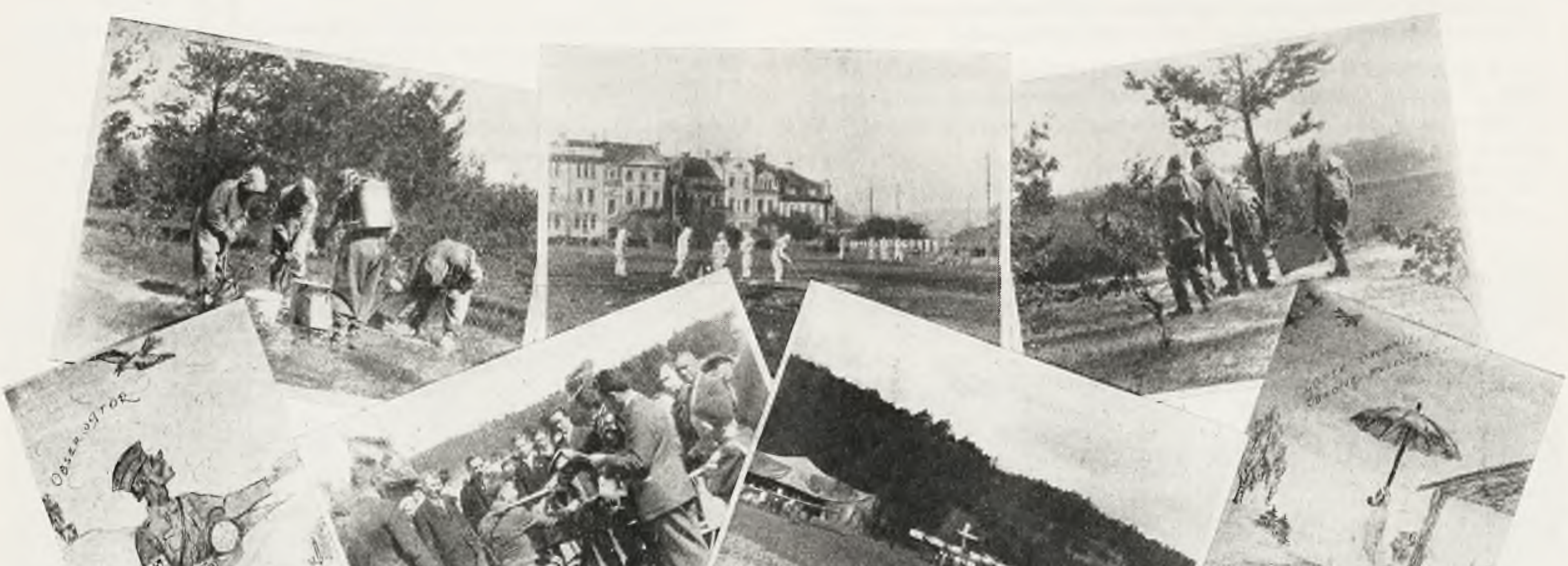
Pomoc Okręgu w tych pracach wyraziła się w wyszkoleniu 4 instruktorów szybownictwa i oddaniu do dyspozycji Sekcji dwóch szybowców typu „Wrona" otrzymanych z Zarządu Głównego LOPP.

Pomoc ta umożliwiła Sekcji przeprowadzenie na szybowisku w Grzegorzewie pod Wilnem praktycznego kursu szybowcowego.

Ponadto Zarząd Okręgu subwencjonował prace Wileńskiej Stacji Aerologicznej, fundacji Wileńskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP oraz udzielał jedno stypendjum na studja lotnicze w Politechnice Warszawskiej.

Prace Wydziału O. P. L. G. rozwijały się głównie w kierunku wyszkolenia poszczególnych służb obrony przeciwlotniczo-gazowej, wyszkolenia elementarnego ludności cywilnej i zaopatrzenia się w sprzęt.

Wykłady i ćwiczenia przeprowadzono w 27 gimnazjach i szkołach równorzędnych oraz w 178 szkołach powszechnych.





Wołyński Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Ruchliwe społeczeństwo kresowe, pracujące w Okręgu Wołyńskim L.O.P.P. jak w latach dawniejszych, tak i w 1934 r., odniosło się do haseł, stawianych przez L.O.P.P. z pełnem zrozumieniem i powagą. W dorobku rocznej pracy notujemy wzrost kół i wzrost liczby członków. Zaznaczyć należy, iż Zarząd Okręgu, dbały o sprężystość organizacji, przeprowadził około 60 lustracji swoich placówek, co w swym efekcie znacznie usprawniło pracę poszczególnych Obwodów i Kół.

Okrąg prowadził propagandę prasową, umieszczając w prasie polskiej i żydowskiej artykuły, wzmianki, komunikaty i ilustracje, wykorzystując w tym celu nie tylko pisma lokalne, lecz i dzienniki zamiejscowe. Również organizowano 65 wieców propagandowych dla ludności polskiej (frekwencja 16.500 osób) oraz 59 wieców dla ludności żydowskiej (frekwencja 14.000 osób).

Wystawa L.O.P.P. urządzona we własnym pawilonie na Targach Wołyńskich w Równem, trwająca od dn. 9.IX do 23.IX 1934 r. zgromadziła około 70.000 osób. Podobna wystawa była również zorganizowana we Włodzimierzu Wołyńskim.

Tyle o imprezach propagandowych. Cyfry mówią same za siebie! W dziedzinie rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej prace Okręgu cechował duży aktywizm.

Aktywizm ten był skierowany na podniesienie poziomu modelarni, na uzupełnienie ich materjałem i na skompletowanie bibljoteczek.

W dziedzinie szybownictwa prace postępowały w tempie stosunkowo szybkim, tak że w 1934 r. wybudowano Szkołę Szybowcową L.O.P.P. w Kulikowie pod Krzemieńcem. Poza tem rozpoczęto prace nad usprawnieniem istniejących Kół Szybowcowych L.O.P.P. we Włodzimierzu, w Kowlu w Łucku i w Równem.

Koła te prowadziły szkolenie swych członków w Szkole Szybowcowej L.O.P.P. w Kulikowie na kursie szkolno-treningowym w sierpniu 1934 r.

Budowa Szkoły Szybowcowej w Kulikowie została ukończona 7 października 1934 r. — wybudowano hangar z warsztatem i pomieszczeniem dla uczni, budynek gospodarczy, wieżę ze schroniskiem na Górze Sokolej i cały szereg innych drobnych urządzeń. W porozumieniu z władzami administracyjnemi ukończono budowę drogi ze wsi Kulików do Szybowiska.

Trudno podawać wszystkie dowody pracy i zapobiegliwości Okręgu — jednak praca nad rozwojem lotnictwa wykazała się dużą wszechstronnością.

W dziedzinie obrony przeciwlotniczo-gazowej Okrąg opierał prace na poważnym liczebnie zastępie instruktorów. Zakupiono znaczną ilość sprzętu oplg, poza tem został zbudowany jeden schron przeciwgazowy oraz komora gazowa.

Reasumując powyższe należy uznać, iż Okrąg, pomimo wielu trudności, wykonuje najpilniejsze i najniezbędniejsze postulaty Ligi, kładąc największy nacisk na uświadomienie i przeszkolenie ludności.



Kielecki Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

W roku sprawozdawczym Okrąg doszedł do imponującej liczby Kół L. O. P. P. Dzięki temu rozwinął szeroko zakrojoną akcję propagandową, docierającą do wszystkich rejonów Okręgu. Naginając propagandę do lokalnych wymogów, Okrąg korzysta z usług specjalnego instruktora władającego językiem żydowskim.

Według zestawień obwodów urządzono 503 odczyty, przy ogólnej liczbie słuchaczy 60.000 osób.

Bardzo wzniosłą uroczystością o dużem znaczeniu propagandowym był akt przyjęcia godności kapelana LOPP przez Przeora Prastarej Świątyni Jasnogórskiej w Częstochowie.

W działalności Okręgu dużym sukcesem może się poszczycić praca wśród mas robotniczych.

Okrąg zastosował ciekawy sposób propagandy, rozprzedając tabliczki LOPP wśród dorożkarzy i właścicieli taksówek, tak iż na terenie Okręgu są czynne te środki lokomocji publicznej z tabliczkami Ligi.

W dziedzinie szybownictwa Okrąg Kielecki posiada swoje specjalne znaczenie i 1934 r. wykazał znaczny rozwój szybownictwa na terenie Okręgu i ogromny wzrost zainteresowania szerokiego ogółu społeczeństwa dla tego działu pracy Ligi. Koła Szybowcowe przejawiają większą aktywność w porównaniu z latami ubiegłemi, szkoląc swych członków w szkołach szybowcowych, dążąc jednocześnie do zdobycia własnego taboru szybowcowego, jak również do stworzenia lokalnych ośrodków wyszkoleniowych. Z takich ośrodków czynnym już był w roku 1934 ośrodek w Radomiu, gdzie Koło Szybowcowe LOPP przy Fabryce Broni wyszkoliło 5 pilotów. Również zostały już zatwierdzone przez władze lotnicze wybrane na szybowiska tereny w Końskich, Grodźcu i Strzemieszycach, gdzie w roku 1935 rozpocznie się normalne szkolenie szybowcowe. Okrąg dokładał w roku 1934 starań, do bardziej ścisłego zespolenia organizacyjnego Kół szybowcowych z Ligą, utrzymując z Kołami stały kontakt jak również biorąc żywy udział we wszelkich ich pracach. Głównym jednak dążeniem Okręgu było postawienie na możliwie wysokim poziomie szkoły szybowcowej Polichno — Pińczów, ze względu na coraz liczniejszy udział w szkoleniu cudzoziemców, a jednocześnie dla umożliwienia wykorzystania wszystkich warunków jakie posiadają dla lotów szybowcowych szczególnie żaglowych, wspaniałe tereny tych ośrodków. Nadmienić tu należy, że w roku 1934 zdobyto na szybowisku w Pińczowie rekord polski w lotach żaglowych, wynoszący 12 godz. 16 min. pozatem dokonano szeregu lotów parogodzinnych. Jednocześnie przeprowadzono szereg prac inwestycyjnych, jak w Polichnie tak i w Pińczowie, przebudowano otrzymany od władz państwowych budynek pokoszarowy w Pińczowie, dostosowując do potrzeb szkoły lotniczej, wybudowano na kupionej w tym celu działce w Polichnie budynek mieszkalny, przerobiono i rozszerzono warsztaty w Polichnie, co pozwoli na całkowite uniezależnienie tej szkoły od produkujących szybowce wytwórni.

We wszystkich innych dziedzinach Okrąg przejawił wiele cennej pracy. Godne podkreślenia jest to, że Okrąg wszechstronnie ujmuje zagadnienia popularyzacji lotnictwa, dowodem czego był fakt zorganizowania w okresie Challenge'u 1934 r. wycieczek na lotniska w Warszawie i w Katowicach, które się cieszyły b. dużą frekwencją, jak np. wycieczka z Będzina liczyła około 1.200 osób.

Okrąg Kolejowy L. O. P. P. w Krakowie

Okrąg ten, mający za sobą zaledwie sześć lat pracy, w roku 1934 przejawił wiele chlubnej inicjatywy. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt poważnej subwencji, udzielonej na zorganizowanie ośrodka propagandowego LOPP w Krakowie. W końcu 1934 r. na terenie Okręgu w Nowym Sączu został zorganizowany nowy ośrodek modelarstwa.

Okrąg utrzymuje dwa stypendja lotnicze dla słuchaczy Politechniki Lwowskiej.

Poza powyższem, Zarząd Okręgu, doceniając w całej rozciągłości znaczenie szybownictwa, finansował wyszkolenie swych członków w Bezmiechowej, w Krakowie i w Nowym Sączu, udzielając jednocześnie subwencji na cele lotnictwa motorowego i wspierając b. poważną kwotą Aeroklub Krakowski, a następnie Aeroklub Gdański.

W dziedzinie oplg. Okrąg włożył wiele pracy w zorganizowanie 6 kursów informacyjnych dla poważnej ilości słuchaczy, w dziedzinie wyszkolenia swych członków w obozie oplg w Golczowicach, w wykorzystaniu wagonu propagandowego oplg, spełniającego duże zadanie uświadamiające w terenie Okręgu.

Zarząd Okręgu zainicjował i przeprowadził zbiórkę na Challenge 1934 r., która dała wynik w kwocie 38.907 złp. 24 gr. w drodze dobrowolnego opodatkowania się niemal wszystkich pracowników Okręgu Dyrekcyjnego P. K. P. przez przeciąg jednego roku. Kwotę 20.000 złp. wpłacił Zarząd na samolot challenge'owy na którym kpt. pil. J. Bajan odniósł zwycięstwo, zaś kwota 18.907 złp. 24 gr. została zarezerwowana na inny cel, zgodnie z uchwałą Zarządu Okręgu. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że według sprawozdania finansowego Okręgu za 1934 r., ogólny wydatek na administrację wyniósł zaledwie 0,58% w stosunku do ogólnego budżetu. Jest to bodaj najmniejszy wydatek na administrację wewnętrzną w porównaniu z innymi Okręgami LOPP.

Nowogródzki Okrąg Wojewódzki L. O. P. P.

Na terenie Okręgu we wszystkich miastach i gminach zostały już zorganizowane Koła L. O. P. P., temsamem obecną fazą pracy jest werbowanie członków do powyższych Kół. W 1934 r. ilość Kół wzrosła o 61. Jednocześnie bardzo poważnie wzrosła i liczba członków.

Przy tej strukturze Okręgu, propaganda łatwo daje się prowadzić wśród najszerszych warstw ludności. Toteż w roku sprawozdawczym urządzono około 320 odczytów, 7 wieców i 16 akademji, ponadto Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Słonimie, na Wystawie Regionalnej zorganizowanej przez Oddział Słonimski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego posiadał własny pawilon, który zwiedziło w ciągu tygodnia 7.000 osób. Znamiennym jest fakt, że akcja propagandowa znalazła oddźwięk wśród ludności żydowskiej Okręgu.

W dziedzinie rozwoju szybownictwa funkcjonuje Koło Szybowcowe L. O. P. P. w Nowogródku posiadające zupełnie wystarczającą dla szkolenia ilość szybowców.

W akcji krzewienia sportu lotniczego, Okrąg ufundował szereg nagród na zawody lotnicze, udzielił subwencji Aeroklubowi Gdańskiemu, ponadto współpracował z Aeroklubem Wileńskim i Klubem Lotniczym Podlaskiej Wytwórni Samolotów, przy organizowaniu trasy na IV-tych Lubelsko-Podlaskich Zimowych Zawodach Lotniczych i dla II-go Lotu Północno-Wschodniej Polski.

W dziedzinie obrony przeciwlotniczo-gazowej Okrąg ukończył budowę jednego schronu, a poza tem prowadził bardzo szeroką akcję, drogą kursów informacyjnych oraz kategoryjnych. Wyszkolenie elementarne objęło narazie tylko mężczyzn. W szkołach i gimnazjach prowadzono wykłady, jednakowoż ilość tych wykładów winna w 1935 roku, przy coraz bardziej większem zainteresowaniu młodzieży znacznie wzrosnąć.

Okrąg Kolejowy L.O.P.P. w Radomiu

Ten Okrąg mający obszerny teren działania jakim jest obszar D. O. K. P. Radom w 1934 roku, osiągnął znaczny sukces, gdyż ilość członków L.O.P.P. danego Okręgu, przewyższyła całkowity stan osobowy pracowników kolejowych Dyrekcyjnego Okręgu Kolei Państwowych w Radomiu. Okrąg czyni starania pozyskania w charakterze członków L.O.P.P. wszystkich czasowych i sezonowych pracowników Dyrekcji.

Po dokonaniu tej pracy Okrąg przystąpił do pracy wyszkoleniowej oplg na terenie swych 8 Obwodów, siedziby których mieszczą się na następujących stacjach kolejowych: Chełm, Kielce, Kowel, Lublin, Radom, Równe, Sarny, Skarżysko.

Warszawski Okrąg Kolejowy L. O. P. P.

W dn. 5 listopada 1934 r. Warszawski Okrąg Kolejowy L.O.P.P. obchodził 10-lecie swego istnienia.

Zarówno, jak w latach poprzednich tak i w 1934 r. Okrąg zwiększył liczbę członków o pokaźną liczbę. Zasługującą na szczególną uwagę jest akcja propagandowa wśród emerytów kolejowych, która dała w swym efekcie znaczny przyrost członków.

Z prac w dziedzinie organizacji wewnętrznej Okręgu podnieść należy opracowanie i wprowadzenie w wykonanie Regulaminu Wewnętrznego Zarządu Warszawskiego Okręgu Kolejowego.

Propaganda uzewnętrzniła się w odczytach, ilustrowanych przeźroczami.

Doceniając znaczenie modelarstwa Okrąg otworzył trzy nowe modelarnie, zorganizował wystawę modeli latających oraz konkurs eliminacyjny, nadto modele Okręgu brały udział w Ogólnokrajowym konkursie modeli latających w Poznaniu.

Na odcinku pracy nad rozwojem szybownictwa Okrąg subsydjował poważną kwotą Warszawski Okręgowy Komitet Szybowcowy.

Rozumiejąc doniosłość rozwoju sportu lotniczego, Okrąg finansował przez Aeroklub Warszawski prace przedwstępne przy budowie lotniska na Gocławku, nadto udzielał subwencji Aeroklubom Gdańskiemu i Warszawskiemu.

W dziedzinie popierania prac naukowych działalność Okręgu przejawiła się w finansowaniu dalszej budowy Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie oraz w udzieleniu subsydjum Bibliotece Lotniczej Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej, noszącej nazwę: „Bibljoteka im. Warszawskiego Okręgu Kolejowego L.O.P.P.".

W akcji Komitetu Żwirki i Wigury, Okrąg wykazał wiele materjalnego poparcia samej akcji, uzyskując przez to tytuł fundatora samolotu na Challenge 1934 r. i przyczyniając się do utrwalenia lotniczej potęgi Rzeczypospolitej.

Wyszkolenie w dziedzinie oplgaz objęło równomiernie cały teren Okręgu, wyzyskując b. celowo wagony szkolne oplg — zarówno normalnotorowy, jak i wąskotorowy.

W konkluzji powyższego uznać należy, że Warszawski Okrąg Kolejowy L.O.P.P. jest Okręgiem o dobrze zakrojonym planie pracy, który konsekwentnie i sprężyście jest realizowany.

Wileński Okrąg Kolejowy L. O. P. P.

Powyższy Okrąg posiadając bardzo obszerny teren pracy wyjawił dużą żywotność zarówno wśród stałych pracowników Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie, jak i wśród pracowników używanych do robót sezonowych.

Zarząd Okręgu prowadzi akcję werbowania członków z rodzin pracowników i w tym kierunku opiera pracę na działalności Kół Kobiecych. Ponieważ członkami L.O.P.P. są prawie wszyscy pracownicy linij kolejowych wymienionej Dyrekcji Okręgowej, przeto propaganda idei Ligi prowadzona była przedewszystkiem w kierunku uświadamiania i wyszkolenia w obronie przeciwlotniczo-gazowej członków, a następnie wśród ludności. Zarząd Okręgu celowo wykorzystał wagon propagandowy, łącząc jego zadanie z wyświetlaniem filmów oraz nawet z wysłaniem zespołu artystycznego na prowincję. Okrąg wykorzystał istnienie Rozgłośni Polskiego Radja w Wilnie, wygłaszając co miesiąc t. zw. „chwilki" poświęcone propagandzie.

W zakresie modelarstwa, Zarząd Okręgu wykazał dostateczne zrozumienie dla pracy na tym odcinku.

W dziedzinie szybownictwa, pracaześrodkowała się w istniejącym przy Okręgu „Kolejowem Kole Szybowcowem w Wilnie". Należy podkreślić widoczne zainteresowanie się pracowników kolejowych szybownictwem.

Na odcinku sportu lotniczego, Okrąg poważnie finansował Aeroklub Wileński i Aeroklub Gdański w formie subwencji, a poza tem ufundował szereg nagród na zawody.

Równie godnym zanotowania jest fakt, iż udzielono poważnego subsydjum Zakładowi Meteorologji U. S. B. w Wilnie, na wydanie kolejnego rocznika „Biuletynu Meteorologicznego".

W dziele Polskiego Zwycięstwa w Challenge'u 1934 r. członkowie Okręgu, wykazali dużo zrozumienia i ofiarności.

Program prac obrony przeciwlotniczo-gazowej na 1934 r. był szczegółowo opracowany i wykonany zgodnie z planem, przyczem zaznaczyć należy, iż Okrąg bardzo celowo i gospodarnie administrował całym sprzętem Oplg.

W 1934 r. Zarząd Okręgu opracował szczegółowy plan, na dłuższy okres czasu obejmujący przeszkolenie rodzin pracowników kolejowych całej Dyrekcji. Wchodząc w realizację tego planu, Okrąg zorganizował w roku sprawozdawczym kursy III-ciej kategorji, w następnym okresie przewiduje organizację kursów podinstruktorskich, poczem przejdzie do organizacji obowiązkowych kursów informacyjnych dla wszystkich członków Okręgu będących pracownikami Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie.

Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. w Krakowie

Okrąg mający za centrum prastary i patrjotyczny Kraków, przez cały przeciąg 1934 roku, pracował na wszystkich odcinkach L.O.P.P. z niesłabnącym zapałem i rozmachem. Teren Okręgu o niewątpliwie, patrjotycznej i kulturalnej ludności jest łatwy dla wszystkich poczynań Ligi. Wszystkie hasła LOPP w znacznej mierze były realizowane: czy to w dziedzinie modelarstwa, czy też w dziedzinie szybownictwa, czy w kierunku krzewienia sportu lotniczego, czy w pracy nad wzmacnianiem obrony przeciwlotniczo-gazowej. Dowodem tego jakiem zrozumieniem cieszą się na terenie Okręgu poczynania LOPP jest fakt, że Krakowska Rozgłośnia Polskiego Radjo wygłosiła w porozumieniu się z Zarządem Okręgu 52 komunikaty, łącznie w ciągu 8 godzin 40 minut. Na odcinku modelarstwa, pięknym rezultatem pracy 46 modelarni było to, że do Zawodów Eliminacyjnych Model: Latających w Krakowie, było zgłoszonych 303 modeli.

W dziedzinie szybownictwa należy stwierdzić, że realizacja hasła „uczmy się latać" znalazła tu stuprocentowe zrozumienie. W dziale lotniczo - sportowej, należy podkreślić tę cenną okoliczność, że znany na wszystkich zawodach Aeroklub Krakowski ściśle współpracuje z Zarządem Okręgu. Wojewódzki Okręg LOPP w Krakowie rozumie, że ciążące na nim obowiązki wobec Państwa i społeczeństwa i nie ustając w pracy obywatelskiej, raźnie idzie w przyszłość.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor przyjmuje od godz. 10 — 12 we wtorki, czwartki i soboty.

Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 w poniedziałki, środy i piątki.

Warunki prenumeraty w kraju: rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50gr.

Zagranicą rocznie: 9 fr. szw., półrocznie 4½ fr. szw. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 7.860.

Ceny ogłoszeń: Okł. Cała strona 1.000 zł., ½ str. 500 zł., ¼ str. 300 zł. Barwa o 30% drożej.

Komitet Redakcyjny: Przewodniczący: mjr. pil. A. Wojtyga. Członkowie: płk. inż. K. Moniuszko, mjr. pil F. Haberek.

Redaktor: Juljusz Baykowski.

Wydawca: Zarz. Gł. L. O. P. P. Red. i adm. Warszawa, Wierzbowa 9, tel. 2-66-88. Konto P. K. O. 7.860.

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12. Tel. 5.87-98.
W dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.


NIC GROZIĆ NIE BĘDZI
ORGANIZOWANYM I PRZYGOTOWANYM DO OBRONY
XII TYDZIEŃ
LOPP